

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
NIK

Poznań
wtorek
27 paźdz.
1959

Rok XV Wydanie A

Cena 50 gr

Nr 255 (4893)

Rolnicy przyspieszają siewy

Wprawdzie deszcze, które w ostatnich dniach wystąpiły w wielu dzielnicach kraju nie były zbyt obfite, to jednak ułatwiły nieco rolnikom przeprowadzenie polnych prac.

25 bm. — pomimo dnia swiątecznego — od wczesnego ranka do zmroku pracowały na polach maszyny siewne.

Chłopi wielkopolscy ruszyli gremialnie do siewu żyta i pszenicy. Jeśli pogoda utrzyma się do środy, siew żyta zostanie zakończony — pozostało bowiem jeszcze do zasiania za ledwie 10 proc. obszaru przeznaczanego pod żyto i około 20 proc. — pod pszenicę. (PAP)

„Śląsk” w drodze do Kanady i USA

26 bm. opuścił Polskę, udając się na występy do USA i Kanady Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”. 10 tygodniowe tournée artystyczne po krajach Ameryki Północnej zespół rozpocznie dwoma koncertami w Bostonie, następnie przez 3 tygodnie występować będzie w Nowym Jorku w największej sali widowiskowej Broadwayu (6 tysięcy miejsc). Ogółem zespół wystąpi za oceanem ponad 60 razy.

Specjalny „amerykański program „Śląska”, złożony z popularnych pieśni, oraz tańców śląskich i góralskich, jak również z tańców innych regionów Polski, oraz z 10 pieśni amerykańskich i 3 kanadyjskich, będzie mogła także obejrzeć publiczność Ottawy, Toronto, Montrealu i Quebec (Kanada) oraz Waszyngtonu, Chicago, Detroit, Filadelfii, San Francisco, Los Angeles i innych miast USA. (PAP)

S/S „Tobruk” zgubił... śrubę

Niecodzienny wypadek zdarzył się polskiemu statkowi „Tobruk”, który z ładunkiem 7 tys. ton różnego rodzaju towarów wracał do kraju z rejsu do Indii. W czasie silnego sztormu na Morzu Śródziemnym w pewnym momencie statek stanął w miejscu. Jak się okazało, przyczyną było zerwanie się z wału śruby napędowej. Sytuacja była dość nieprzyjemna, gdyż „Tobruk” zaczął dryfować. Szczyśliwym zbiegiem okoliczności niedaleko miejsca wypadku — 300 mil od Malty — przepływał tankowiec PLO „Ornak” który wziął na hol pęchow statku. Po przyholowaniu na Malte, w porcie La Valetta S/S „Tobruk” otrzymał nową śrubę. (PAP)

pygmalion

Jak podaje PIHM — zachmurzenie umiarkowane, od zachodu kraju wzrastające, aż do wystąpienia przejściowych opadów. Temperatura minimalna od zera na południowym wschodzie do 6 st. na północnym zachodzie, maksymalna od 10 do 12 st., wiatry umiarkowane i dość silne, południowo-zachodnie i zachodnie.

Listy Chopina na licytacji w Paryżu

W Paryżu w słynnym Hotel Drouot sprzedano na licytacji 18 listów Fryderyka Chopina pisanych do Solange Clesinger, córki George Sand. Są to listy z lat 1847—1849. Zgodnie z testamentem Solange Clesinger, listy te stały się od 1899 roku własnością rodziny Rocheblave. Obecnie potomkowie tej rodziny wystawili listy na licytację.

Autografy Chopina osiągnęły łączną cenę 4 miliony 20 tysięcy franków. Najwyższą cenę — 470 tysięcy franków — uzyskał list do Solange, datowany z Londynu w środę 22 listopada 1848 roku. Kupił go, podobnie jak kilka innych, paryski handlarz autografów Bernard Lollée. (PAP)

VII Plenum Rady Naczelnej TRZZ



Czechosłowak i dwaj Amerykanie zdobywcami nagrody Nobla w dziedzinie chemii i fizyki

Po przyznaniu tegorocznych nagród Nobla w dziedzinie medycyny i literatury, które — jak wiadomo — przypadły dwóm uczonym biochemikom amerykańskim Ochoa Kornbergowi oraz poecie włoskiemu Quasimodo, Akademia Szwedzka przystąpiła z kolei do rozstrzygnięcia, kto zasługuje na wyróżnienie w dziedzinie chemii i fizyki. Na posiedzeniu w dniu 26 bm. wybór padł na przedstawicieli Czechosłowacji i USA.

Nagrodę Nobla za rok 1959 w dziedzinie chemii otrzymał dyrektor Instytutu Polarograficznego Akademii Nauk CSR, prof. Jaroslav Heyrovsky; nagrodę Nobla za rok 1959 w dziedzinie fizyki otrzymali wspólnie dwaj uczeni amerykańscy Emilio Segre i Owen Chamberlain z uniwersytetu Perkeley w Kalifornii, za odkrycie antyprotonu.

Jaroslav Heyrovsky ma obecnie lat 69. Od 1922 r. pracował w Instytucie Chemii Uniwersytetu Karola w Pradze, początkowo jako zastępca profesora, następnie jako profesor. W 1936 r. opublikował pracę o polarografii, która zyskała mu rozgłos. Drugie dzieło ogłosił w r. 1941.

W 1950 roku rząd Czechosłowacji mianował Heyrovsky'ego dyrektorem nowo utworzonego Instytutu Polarograficznego. Prace uczonych mają ogromne znaczenie dla przemysłu metalurgicznego i chemicznego.

Segre i Chamberlain wspólnie odkryli istnienie protonu wyposażonego w ujemny ładunek

Zaginione bombowce

W pobliżu południowej granicy Niemiec zachodnich trwa już poszukiwanie dwóch lekkich bombowców odrzutowych, które zaginęły w ubiegły czwartek podczas lotu ćwiczebnego. 170 żołnierzy Bundeswehry, policjantów i pracowników leśnych przeszukuje dokładnie las o powierzchni 20 km. kwadratowych, gdzie mogły spaść szczątki samolotów, które prawdopodobnie uległy katastrofie. (PAP)

elektryczny, który nazwany został antyprotonem.

Obaj uczeni prowadzili badania w ośrodku doświadczalnym w Berkeley, wyposażonym od 1955 r. w potężny cyklosynchrotron. Profesor Segre stał na czele zespołu pracującego nad odseparowaniem i identyfikowaniem cząstek elementarnych. Prof. Chamberlain prowadził badania nad „antycząstkami”. Jest to jedna z najbardziej interesujących dziedzin fizyki eksperymentalnej, mająca dać odpowiedź na pytanie, czy istnieją światy zbudowane z antymaterii. (PAP)

Wokół konferencji na szczycie

Jak donosi z Waszyngtonu korespondent Agencji Reutersa, w stolicy USA oczekuje się obecnie, po powrocie prezydenta Eisenhowera z 5-dniowego wycieczki w Augustie, wzmoczonej akcji na rzecz usunięcia rozbieżności w łonie sojuszników zachodnich przegradzających drogę do konferencji na szczycie.

Jak podają źródła miarodajne, Biały Dom nalega na szybkie zawarcie porozumienia między sojusznikami, w trosce o to, aby rozdzielić w szeregach zachodnich i nieporozumienia wokół terminu konferencji Wschód - Zachód „nie wpłynęły na korzyść Związku Radzieckiego”. Istnieje zgoda co do tego, że zachodnia konferencja na szczycie zwolana zostanie przypuszczalnie na grudzień br. (PAP)

Kronika wypadków

SAMOBÓJSTWO

O godz. 12.21 Pogotowie Ratunkowe zostało zawezwane na ul. Sarmacką 34. Jeden z mieszkańców tej posesji ob. Edmund Józefowicz popełnił samobójstwo przez powieszenie. Przybyły lekarz Pogotowia stwierdził zgon denata.

POŻAR ELEKTROWNI

Oddziały I i II Zawodowej Straży Pożarnej oraz Szkoła Podoficerów Pożarnictwa brały wczoraj wieczorem udział w akcji przy gaszeniu pożaru nowej elektrowni. Zapalił się tam dach nad maszynownią. Dzięki natychmiastowej akcji groźny pożar ugaszono. (of)

Morze Moskwy i Zatoka Astronautów

Pierwsze nazwy drugiej strony Księżyca

W poniedziałek po południu agencja TASS ogłosiła, że wczoraj prasa moskiewska zamieściła pierwsze zdjęcia niewidocznej strony Księżyca, wykonane przez radziecką stację międzyplanetarną Łunnik-3 i przekazane na ziemię drogą radiową.

Zdjęcia, które pochodzą z wstępnej obróbki materiału fotograficznego, zostaną zaprezentowane w niezbędne objaśnienia.

Jak podała w poniedziałek wieczorem agencja TASS powołując się na radzieckie koła naukowe, wielkie morze o średnicy około 300 km wykryte na drugiej, niewidocznej z Ziemi półkuli Księżyca, nazwano Morzem Moskwy.

Zatoka w południowej części tego morza otrzymała nazwę Zatoki Astronautów.

Uczeni radzieccy ogłosili ponadto, że na półkuli południowej widać wyraźnie krater o średnicy przeszło 100 km nazwano go Kraterem Ciołkowskiego.

U samego skraju półkuli Księżyca widocznej i niewidocznej znajdują się dwa wielkie obiekty: krater z pagórkami pośrodku, nazwany Kraterem Łomonosowa, oraz Krater Joliot-Curie. Bardziej na południe, w pobliżu pasa równikowego rozciąga się łańcuch górski. Otrzymał on nazwę Gór Radzieckich.

Na samym brzegu niewidocznej strony Księżyca, na południe od Równika znajduje się morze, które postanowiono nazwać Morzem Marzenia.

24 bm. w Pałacu Słazica w Warszawie odbyła się VII plenarna sesja Rady Naczelnej Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. Na zdjęciu: Obrady otwiera przewodniczący TRZZ prof. St. Kulczyński. Siedzą od lewej: red. E. Męclewski, J. Izidorczyk, B. Wilamowski i W. Karuga.

CAF — fot. Wdowiński

Przygotowania do Dnia Nauczyciela

W wielu województwach rozpoczęły się przygotowania do Międzynarodowego Dnia Nauczyciela, który obchodzą będziemy tradycyjnie 21 listopada. W dniu tym we wszystkich szkołach odbędą się przed lekcjami uroczyste poranki, podczas których młodzież złoży swoim wychowawcom serdeczne podziękowania za ich trud.

Centralna Akademia z okazji Dnia Nauczyciela odbędzie się 20 listopada br. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. (PAP)

Incydent na granicy chińsko-indyjskiej

Oświadczenie chińskiego MSZ

Agencja Nowych Chin podała 26 bm. tekst oświadczenia ministerstwa spraw zagranicznych ChRL w sprawie incydentu, jaki miał ostatnio miejsce na granicy chińsko-indyjskiej.

W dniu 20 października br. — czytamy w oświadczeniu — trzech żołnierzy indyjscy bezprawnie wtargnęli na terytorium Chin na południe od Przełęczy Kong Ka (wysunięty północno-zachodni cypel chińskiego Tybetu). Żołnierze ci odmówili wycofania się, wobec czego zostali rozbrojeni i zatrzymani.

Dnia 21 bm. ponad 70-osobowy oddział indyjski ponownie wtargnął na tym samym obszarze na terytorium chińskie uciekając się ponadto do zbrojnej prowokacji wobec chińskiej straży granicznej.

nej. Oddział ten otoczył stosunkowo niewielki patrol chiński i dwukrotnie otworzył ogień do strażników chińskich. Patrol chiński nie odpowiedział ogniem, dając jedynie znaki oddziałowi indyjskiemu, by się wycofał i zaprzestął ognia. Oddział indyjski nie tylko zignorował to ostrzeżenie, lecz otworzył silny ogień przeciwko patrolowi chińskiemu, a następnie zaatakował go. W tych warunkach patrol chiński zmuszony był odpowiedzieć ogniem w obronie własnej. Wymiana strzałów trwała około dwóch godzin powodując straty po obu stronach, przy czym siedmiu żołnierzy indyjskich zostało wziętych do niewoli. Mniej więcej po upływie trzech godzin od chwili, gdy padły pierwsze strzały ze strony indyjskiej, oddział indyjski wycofał się z terytorium chińskiego. Na terenie starcia żołnierze chińscy natrafili na ciała dziewięciu żołnierzy indyjskich.

Oświadczenie omawia następnie wymianę not między rządami obu krajów.

Nie ulega wątpliwości — czytamy w nim — że incydent miał miejsce na terytorium Chin. Jednakże indyjskie ministerstwo spraw zagranicznych w swojej notce utrzymywało, że do starcia doszło o 40—50 mil w kierunku zachodnim od tradycyjnej granicy chińsko-indyjskiej oraz że oddziały policji indyjskiej patrolowały dotychczas ten obszar bez przeszkód, podczas gdy oddziały chińskie zjawiały się na tym obszarze dopiero w ostatnich miesiącach. Rząd chiński absolutnie nie może się zgodzić z tymi twierdzeniami. Terytorium to zawsze pozostawało pod administracją chińską, zaś jego granice są dokładnie wyznaczone przez tradycję historyczną i administracyjny status quo.

Bari i Dolina — przystojne owczarki, którym można zażyczyć wrażeń turystycznych. Nie wierzyć? To nie żart, psy towarzyszyły bowiem polskiej ekspedycji, która bawiła na Spitsbergenie. W niedzielę odbyła się w Poznaniu XI krajowa wystawa psów rasowych, na której przyznano około 100 medali.

Fot. K. Przychodźki

Na zdjęciu: Jagiellę w „Krzyżakach” Aleksandra Forda gra Emil Karewicz.

CAF — fot. Matuszewski

Psie piękności



Głos Wielkopolski

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Fiejsierowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Binek, mieszkowski — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Feliks Bilos.

OPINIE I MYŚLI

REJESTR ZBRODNI

O zbrodniczej przeszłości Teodora Oberlaendera, obecnego ministra w gabinecie Adenauera, pisaliśmy parokrotnie. Ostatnio do jego bujnej przeszłości dołączono nowe fakty. Uczynił to podczas specjalnej konferencji prasowej w Berlinie członek Biura Politycznego Centralnego Komitetu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — prof. Albert Norden.

Jak oświadczył on zgromadzonemu dziennikarzom, znalezione w archiwach Ministerstwa Wojny Rzeczypospolitej hitlerowskich placówek dokumenty wskazują, że Oberlaender, jako dowódca osławionego batalionu ukraińskich faszystów „Nachtigall” odpowiedzialny jest nie tylko za zamordowanie wielu wybitnych polskich uczonych w lipcu 1941 r. we Lwowie (m. in. 3-krotnego premiera Polski prof. K. Bartla, prof. T. Boya-Zełńskiego i wielu innych).

Już w latach 1919 — 21 Oberlaender, jako członek tzw. „Ochotniczego Korpusu Oberland” dokonywał kapturów morderstw na Polakach, opowiadających się za przyłączeniem Śląska do macierzy.

Od maja 1939 r., jako ekspert wywiadu i kontrwywiadu w VIII okręgu wojskowym Wrocław, patronował napadom przebranych w polskie mundury żołnierzy niemieckich na radiostację gliwicką w ostatnim dniu sierpnia 1939 r., co — jak wiadomo — było pretekstem do agresji hitlerowskiej na Polskę.

Oberlaender był jednym z najbardziej zaufanych „wschodnich specjalistów” słynnego szefa Abwehry generała Canarisa oraz szefa Gestapo Himmlera. Za zasługi oddane partii hitlerowskiej kierownictwo NSDAP odznaczyło go specjalnym orderem „Blutorden” (order krwi), który otrzymywali tylko najbardziej zasłużeni członkowie partii hitlerowskiej.

Prof. Norden zażądał od Bundestagu zachodnio-niemieckiego w imieniu 17 milionów obywateli NRD pozbawienia Oberlaendera jego immunitetu poselskiego, usunięcia go z rządu NRF i postawienia przed sądem. Tę domaga się zresztą cała postępową opinię niemiecką.

Feliks Bilos

Co wywozimy — co przywozimy?

Napisał: St. Maksymowicz — dyr. dep. obrotów MNZ

Jak w roku bieżącym pracował nasz handel zagraniczny, jakie są jego dotychczasowe osiągnięcia, jakie trudności stoją przed nim w ostatnim kwartale?

Handel zagraniczny konsekwentnie realizuje zasadę ustaloną w Narodowym Planie Gospodarczym na rok bieżący, która zakładała poważny wzrost eksportu inwestycji, natomiast utrzymanie na poziomie roku ubiegłego eksportu surowców, półfabrykatów, artykułów żywnościowych oraz artykułów trwałej konsumpcji, względnie nawet obniżenie eksportu niektórych artykułów, jak np. mięsa, cementu, porcelany.

W imporcie handel zagraniczny w zasadzie zapewnił dotychczas zaopatrzenie przemysłów kluczowych, sprowadził zgodną z planem — a na wet nieco powyżej — ilość farmaceutyków, samochodów, motocykli, telewizorów, magnetofonów, bielizny, art. elektr. gospodarstwa domowego, dywanów i chodników, maszyn do szycia i in.

W IV kw. br. dla bezpośredniej konsumpcji przewiduje się import poważnych ilości cytryn i pomarańczy, orzechów włoskich i laskowych, fig, migdałów, rodzynek, sardynek

L. Bindera — uniewinniony

Sąd Wojewódzki w Poznaniu uniewinnił wczoraj b. prezesa Izby Rzemieślniczej — Leona Bindera i Mariana Bielawskiego od zarzutu wyłudzenia 183 tys. zł na szkodę PZZ. Dwóm dalszym oskarżonym — pracownikom PZZ również nie udowodniono winy. Trybunał skazał natomiast 3 pracowników (tychże zakładów), którzy wchodząc w skład komisji odbioru potwierdzili, że roboty remontowe — dokonywane przez Bindera i Bielawskiego — zostały wykonane zgodnie z kosztorysem, co nie polegało na prawdzie i było działaniem na szkodę PZZ. Kara — 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 2 lata. (ak)

„Koziołki“

Na 128 Poznańską Grę Liczbową „Koziołki” na dzień 25 X. 1959 r. wpłynęło 336110 zakładów o łącznej wartości 1.008.330 — zł. Fundusz nagród wynosi 554.581,50 zł. W wyniku publicznego, komisijnego losowania głównego, które odbyło się w dniu 25 X. 1959 r. w Poznaniu na boisku Polonii — Główna została wylosowana następująca numery wygrujące: 2—43—9—20—47. Informuje telefon 502-83. (na)

W Sali Lustrzanej...

...Pałacu Staszica w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia dyplomu doktora honoris causa Politechniki w Dreźnie, wybitnemu uczonemu polskiemu prof. W. Świętośławskiemu. Aktu wręczenia dyplomu dokonał dziekan wydziału przyrodniczo-matematycznego Politechniki Drezdeńskiej prof. dr Er. Schulze. Na zdjęciu: prof. Świętośławski (z prawej) i prof. Schulze. CAF — fot. Wdowiński

arachidowych, wino i in. Planuje się też po raz pierwszy po wojnie import większej ilości bananów i daktyli. Wydaje się, że w bieżącym roku artykuły, które rokrocznie sprowadza się w okresie świąt, przekroczą granicę naszego kraju wcześniej niż w latach ubiegłych, tak by handel wewnętrzny mógł je rozprzedać nie w ostatnim dniu przed świętami.

„TAJEMNICE” EKSPORTU MIĘSA

Na skutek braku na rynku masy mięsno-tłuszczowej słyszy się czasem głosy, że dlatego brak mięsa na rynku, iż „idzie na eksport”. Warto więc rzucić tu kilka liczb, do których tego artykułu. NPG zakładał już na rok bieżący mniejszy eksport mięsa niż w roku ubiegłym. W toku realizacji planu na skutek niepełnego skupu żywca okazało się, że nawet ten okrojony plan eksportu w wysokości 45 tys. ton należy okroić do 37 tys. ton. Co więcej, handel zagraniczny sprowadzi do kraju 25 tys. ton mięsa. Per saldo więc w roku bieżącym wyeksportujemy tylko 12.000 ton. Łączny skup mięsa oceniany jest w roku bieżącym na 1.030 tys. ton. Eksport zatem mięsa netto (po potrąceniu importu) wynosi 1 proc. ilości skupionej przez handel uspołeczniony.

Warto przy tym powiedzieć, że ta ilość mięsa (bez bekoni i przetworów) sprzedane go daje nam 6.500 tys. dolarów, co odpowiada cenie około 10 tys. ton bawelny lub 3200 ton wełny lub 10 tys. ton kauczuku tak niezbędnych w pracy naszego przemysłu. Przerwanie przez nas eksportu mięsa obecnie nie tylko pozbawiłoby nas poważnej ilości dewiz, a zatem musiałoby spowodować zmniejszenie importu, ale także wyeliminowałoby nas z naszych tradycyjnych rynków.

A JAK Z WĘGLEM?

Mówiąc o eksporcie, warto zaznaczyć, że nasz handel zagraniczny spodziewa się zrealizować blisko 100 proc. założonego eksportu węgla i to w tym samym czasie, gdy na zachodzie Europy za-

pasy węgla obciążone są na około 100 mln. ton na koniec tego roku.

DLACZEGO HANDEL ZAGRANICZNY

Polska nie jest krajem, dla którego wymiana z zagranicą może być marginesem, jak dla ZSRR czy USA, i nie tylko dla naszego rozwoju ale nawet dla utrzymania obecnego stanu niezbędny jest import wielu surowców, półfabrykatów, maszyn i urządzeń i wielu towarów, których nie produkujemy. Import ten możemy opłacać eksportem naszych towarów. Im więcej eksportujemy, tym więcej możemy kupić za granicą.

Sprawa rozwoju naszego handlu zagranicznego, rozwoju produkcji eksportowej ma ogromne znaczenie. Im bardziej powiększą się nasze obroty w handlu zagranicznym tym pełniej będzie się rozwijał nasz przemysł, tym bardziej będzie rosł u nas zatrudnienie, tym szybciej będzie się kraj rozwijał.

Ogródkowe perypetie

Żywiłowy powojenny wzrost „Instytucji” ogródków działkowych i zapoczątkowana niedawno długofalowa kampania urbanistycznego porządkowania kraju a przede wszystkim miast — rodzą nieprzejmowane częste konflikty. W Poznaniu np. aż huczy wśród działkowiczów od wieści, iż w krótkim czasie szereg ogródków ma ulec likwidacji. Działkowicze przestają więc inwestować, dbać o estetykę, itp. Najgorsze, że nikt nie wie dokładnie, co i jak.

„Ogródkowa” władza, wspólnie z Wojewódzką Komisją Związków

Masz telewizyjny pod Włocławkiem

Wybudowana latem bieżącego roku w Dobryniu nad Wisłą przekątnikowa stacja telewizyjna otrzymała ostatnio maszt o wysokości 100 metrów.

Masz ten, którego montowanie rozpocznie się już za kilka dni pozwoli na odbiór warszawskiego programu telewizyjnego w promieniu około 60 kilometrów. (PAP)

Chrześcijańska Konferencja Pokojowa

W dniach od 2 do 4 listopada br. obradować będzie w Warszawie Chrześcijańska Konferencja Pokojowa. Chrześcijańska Konferencja Pokojowa powstała w 1958 r. z inicjatywy niektórych kościołów chrześcijańskich.

W obradach II Chrześcijańskiej Konferencji Pokojowej w Pradze w kwietniu br. brało udział 91 delegatów różnych kościołów (ewangelickich, prawosławnego, starokatolickich, metodystycznego, baptystycznego i innych) z

Diamenty nad Leną

Osiedle Promyslny w Jakutii nie ma jeszcze 3 lat, ale słynie już na całe tereny wschodniej części ZSRR. Odkryto tu bowiem największe na Syberii złoża gazu ziemnego, które oblicza się na dziesiątki milionów metrów sześciennych.

Rejon osiedla Promyslny nad Leną posiada jeszcze inne bogactwa przyrody. Są nimi niezwykle cenne na rynku światowym i dla przemysłu maszynowego diamenty. (PAP)

trzech części świata (Europa, Ameryka, Azja, Afryka). Wśród delegatów można było spotkać takich wybitnych działaczy ruchu pokojowego, jak dr Hromadka, prof. dr Iwandt (NRF), arcybisk. Kivitt (Łotewska SSR), bp. Wantała (PRL), pastor Trocmé (Francja), pastor Mbonjo (Kamerun) i wielu innych.

Obrady warszawskie rozpoczynają się 2 listopada o godz. 9 krótkim nabożeństwem odprawionym przez bpa Wantałę. Następnie odbędzie się wykład prof. Vogela z Berlina pt. „Jak wygrać pokój” („Wie gewinnen wir den Frieden”).

Dzień 3. XI poświęcony będzie omówieniu sytuacji i ocenieniu walki o pokój. Po południu nastąpią obrady komisji:

a) komisji, która zajmie się problemem zimnej wojny (przew. prof. dr Hromadka), b) Komisji, która zajmie się sprawą zwołania i przygotowania Ogólno-Chrześcijańskiej Konferencji Pokojowej w roku 1961.

Dnia 4 listopada odbędzie się plenarne posiedzenie, dyskusja i podjęcie uchwał.

Obrady Chrześcijańskiej Konferencji Pokojowej należy powitać jako jeszcze jeden czynnik mobilizujący przeciw zimnej wojnie i wskazujący, jak wiele mogą zdziałać kościoły chrześcijańskie w obrocie pokoju. (API)

Matrymonialne plany szacha Iranu

21-letnia Farah Diba potwierdziła w Paryżu pogłoski o swym niedalekim ślubie z szachem Iranu Reza Pachlę. W pytaniu jednego z najśladawiejszych fryzjerów paryskich czy przyjdzie czesać ją do Teheranu.

Policja francuska z trudem torowała drogę Farah Dibe, gdy opuszczała ona zakład fryzjerski, by udać się do domu mody Diora. Dom ten na prośbę ambasady irańskiej był otwarty mimo niedzieli, by umożliwić przyszłej szachowej wybór kolekcji sukien. (PAP)

GŁOS OBSERWATORA

Zaległości rolnictwa

nie ulega najmniejszej wątpliwości, że zasoby finansowe mieszkańców naszego kraju, decydujące o sile nabywczej, w ostatnich latach wzrosły. Wnikliwemu obserwatorowi życia było to wiadome, nawet bez podanych obecnie zestawień i cyfr porównawczych. Wystarczyło przecież uważnie rozglądać się po miastach, miasteczkach i wsiach, aby dojść do takich stwierdzeń. Ogłoszone liczby utrwaliły tylko to przekonanie.

Zwiększona siła nabywcza ludności znalazła w pewnym momencie słaby punkt w dziedzinie produkcji towarów rynkowych i nastąpiło to na co przez trzy miesiące z przysłowia patrzeliśmy — pustki w sklepach mięsnych. Gdyby ów słaby punkt znalazł się w sferze innego produktu, nastąpiłoby to samo zjawisko. Mieśliśmy już zresztą tego typu przykłady w niedalekiej przeszłości z młkiem i masłem, kiedy produkcja i podaż nie nadążały za popytem.

KILKA PRZYCZYN

Skąd ten słaby punkt na rynku towarowym? Wyjaśnił nam to w swoim referacie Władysław Gomułka bardzo przejrysto. Neurodzaj ziemniaków w roku ubiegłym, spadek ilościowy skupu zwierząt rzeźnych. Przyczyna najistotniejsza, chociaż nie jedyna. Spadek skupu wystąpił już w II kwartale br. o przeszło 6 tysięcy ton w porównaniu z analogicznym okresem 1958 r. Ale handel najprawdopodobniej o tym nie wiedział, skoro w tymże samym II kwartale br. rzucił na rynek o 16 tysięcy ton mięsa więcej niż w II

kwartale ubiegłego roku. Łącznie w pierwszym półroczu 1959 r. sprzedano o 39 tysięcy ton mięsa więcej w porównaniu z I półroczem 1958 r. A skup żywca systematycznie maleł — no i w sierpniu — wrześniu musiał wystąpić brak.

A więc nie przewidująca polityka zaopatrzeniowa — to jedno, a zaległości rolnictwa z tytułu dostaw — to drugie zagadnienie. Pokróćce zajmijmy się drugim. Zaległości za trzy kwartały tego roku wynoszą — według cyfr podanych w materiałach III Plenum — KC PZPR — 245 tysięcy sztuk tuczników, w tym 150 tysięcy tuczników za III kwartał. Sami rolnicy wielkopolscy zalegają z dostawą ponad 8 tysięcy ton zwierząt rzeźnych, kontraktowanych i z obowiązkowych dostaw. Poczucie sprawiedliwości wymaga stwierdzenia, że zaległości te dotyczą w naszym województwie tylko 40 tysięcy gospodarstw; reszta — przeszło 100 tysięcy rolników — wypełnia swe obowiązki produkcyjne z drobnymi jedynie ograniczeniami ilościowymi, które wynikają z okresowych niedoborów pasz.

OPŁACALNA CZY NIE?

W związku ze stwierdzonymi zaległościami w dostawie tuczników przeprowadziliśmy kilka dni temu błyskawiczną ankietę. Rozmawiałem z przedstawicielami wyżej wskazanej mniejszości i większości. Pierwszym argumentem nieopłacalności hodowli trzody chlewnej, drudzy śmieją się z tego argumentu.

Ścisłe obliczenia, dokonane z kilku

wzorowymi hodowcami co do kosztów wychowu i tuczu oraz uzyskiwanej ceny — przekonały mnie ostаточно, że absurdalny jest argument o nieopłacalności. Dobremu rolnikowi hodowla świń przynosi dochód i to bardzo znaczny.

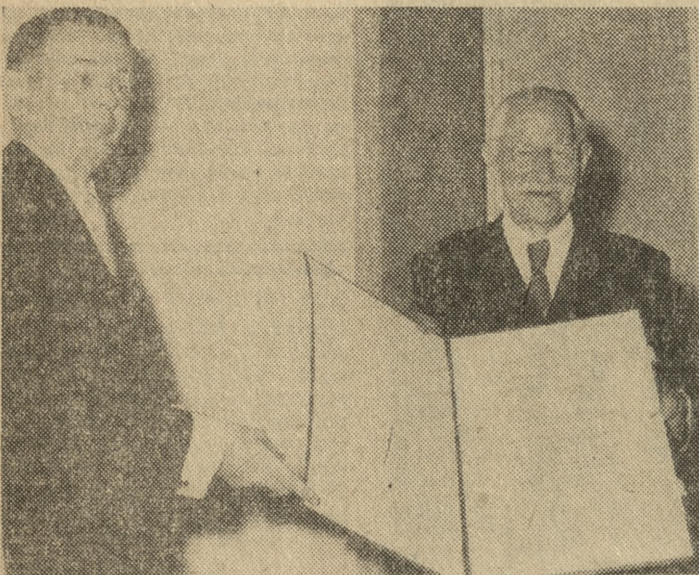
Podwyżka cen — tak w skupie jak i w sprzedaży detalicznej — powinna przynieść w niedalekiej przyszłości poprawę sytuacji na rynku mięsnym. Złoży się na to z jednej strony minimalne choćby zmniejszenie konsumpcji, z drugiej zaś zwiększenie dostaw żywca na skutek działania wprowadzonych ostatnio bodźców ekonomicznych. Rzecz prosta, że dzięki temu wzrośnie dochodowość gospodarstw rolnych z tego działu produkcji.

WIEŚ ZYSKA, ALE...

Niemniej jednak, co stwierdzono wyraźnie w referacie i uchwale III Plenum, główny ciężar poprawy poniesie klasa robotnicza. Wiś natomiast finansowo zyska. Stąd wniosek, że rolnictwo musi przede wszystkim wyrównać zaległości nie tylko w żywcu, ale również w świadczeniach finansowych na rzecz Skarbu Państwa. A te ostatnie zaległości nie są wcale tak małe — prawie 5 miliardów złotych, w tym wieś wielkopolska 534 miliony złotych...

Wszelkie zaległości powinny być ściągnięte, także dla dania satysfakcji 100 tysiącom rolników wielkopolskich, którzy swe obowiązki obywatelskie wypełnili i wypełniają w 100 procentach.

Kazimierz Jazwiecki



Wspomnienia lata...



Fot. — CAF

TACY JESTESMY

A przecież
świeciło słońce

Los posadził je w tramwaju na przeciwnych ławkach. Przyglądały się sobie, oceniały nawzajem. — Ależ je steś wystrojona — mówiły oczy podłotka. — Ta plisowana spodniczka z pewnością ko sztuje masę pieniędzy. Marzę o takiej. Twoje włosy są piękne, ale na pewno farbowane. Trwała — „amerykańska”. A po co ci to wszystko, kiedy je steś stara? Masz już 35 czy 40 lat. Albo i 50 — mścił się gniewny wzrok. I ta torba, te buty... A co ja mam? Do diabła z takim życiem!

— Ładna jesteś moja mała, chociaż patrzysz tak brzydko — mówiły oczy starszej kobiety. Ale z dziećmi zawsze tak bywa. Gdy się dają, myślą, że cały świat jest zły. O co ci chodzi? Przecież całe życie masz przed sobą i bezinier — chociażby marzeń. A ja? Zamieniałabym się z tobą. Na tę sukienkę z kretonu, na czerwone ręce podłotka, na młodość. Bo mój czas ucieka i nie go nie zatrzyma. Ani fryzjer, ani modystka, ani pieniądz. Cóż warto takie życie?...

Tramwaj ruszył. Obydwie ko blety jednocześnie odwróciły głowy i zaczęły wyglądać przez szyby wozu. Zdawało im się, że deszcz pada, a przecież świeciło słońce.

Haes

Na grunwaldzkich polach

Obchody Tysiąclecia blisko

Liście na kępach drzew rosnących na wzgórzach grunwaldzkich przybrały odcień jesienny. Jedynie świerki koło mogiły Jungingena są nadal zielone jak trawa, która rośnie w niecce, opadającej łagodnym stokiem w kierunku drogi Stębark — Grunwald.

Na polach panuje jesienny ruch. Wykopki ziemniaków, zwózka, orka. Ale w tym wiejskim krajobrazie jesiennym pojawiają się nowe elementy: olbrzymie bloki granitowe, wykopy, grupki robotników na polach, jednak nie zajmujących się pracami rolniczymi. Ten ruch związany jest z budową pomnika grunwaldzkiego oraz zagospodarowaniem terenu.

Z asfaltowej szosy biegnącej w kierunku wsi Grunwald, skręcamy pod prostym

niemałym kątem w lewo, by dostać się na górujące nad całą okolicą wzgórze. Wiatr dmie ze wszystkich stron tak ostro i gwałtownie, że grupa pracujących tu robotników musiała wybudować sobie szczelne osłony z desek.

Stanie wielki zespół pomnikowy. Miejsce w którym podjęte zostały roboty budowlane oznaczono długą tyką, którą dojrzał można nawet z Zybultowa. Na teren budowy zwieziono z kamieniołomów w Strzegomiu

na Śląsku osiem olbrzymich bloków granitowych. Każdy z nich ułożony jest na wysokich podkładach, zbudowanych z powiązanych z sobą żelaznymi kłami belek drewnianych. Kamieniarze pod kierownictwem prof. Bandury, głównego projektanta pomnika, oraz docenta Po-



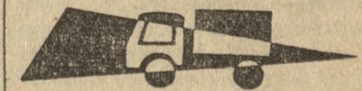
tempy przystąpili już do ich obróbki. Prace będą trwały całą zimę, a nawet część wiosny roku przyszłego. Bloki te złożą się na całość 10-ciemetrowej wysokości pomnika „Światowida” z wykutymi głowami rycerzy słowiańskich.

Fundamenty pod ten monument są już gotowe. Sięgają one ponad dwa metry w głąb ziemi. Przygotowuje się również fundamenty pod metalowe proporce, które wzniosą się na wysokość 30 metrów. Będą one górowały nad całą okolicą, będzie je także dokładnie widać nawet z szosy łączącej Działdowo z Nidzicą.

W pełni trwają prace przy budowie drogi na wzgórze Stębarkie, szerokiej na 14 metrów i wyłożonej grubymi blokami betonowymi. Popłyną nią materiały budowlane, potrzebne do budowy pomnika i zespołu pomnikowego.

A oto aktualny stan podjętych robót budowlanych w innych punktach rejonu grunwaldzkiego. W Stęborku dobiega końca układanie sieci wodociągowej. Wiosną roku przyszłego mieszkańcy wsi będą czerpać wodę z kranów zainstalowanych w mieszkaniach i zabudowaniach gospodarczych. W tej samej wsi buduje się drogę w kierunku na Łodwigowo oraz fundamenty pod pierwszą na Warmii i Mazurach szkołę Tysiąclecia.

Poniżej kamienia Jungingena, miejsca przypuszczalnej śmierci mistrza krzyżackiego, rozpoczęto kopanie fundamentów pod pawilon administracyjny i recepcyjny. W obszarach i nowoczesnie urządzonej obiektach zlokalizowane zostaną m. in. biura administracji zespołu grunwaldzkiego, kawiarnia, stoiska z wyrobami pamiątkarskimi, otwar-



te werandy z widokiem na wzgórze pomnikowe itp. Jednocześnie wznosi się baraki mieszkalne dla robotników oraz kołczy wiercenie studni artestyjskiej. Budowę pawilonu pomnikowego oraz plastycznej mapy bitwy grunwaldzkiej, wykonanej przez artystów krakowskich, rozpocznie się w tych dniach.

Na miejscu budowy zespołu pomnikowego znajduje się stale prof. Ceckiewicz z Krakowa, drugi autor projektu, pod którego kierownictwem prowadzi się wszystkie prace. Ich harmonogram przewiduje wykonanie niemal wszystkich robót budowlanych na wzgórzu grunwaldzkim do końca czerwca roku przyszłego. Resztę czasu przeznaczono na „kosmetykę” całego terenu i prace porządkowe.

ZAP.

Namioty bez masztów
i linek

Wprawdzie tegoroczny sezon turystyczny ma się już ku końcowi, jednakże wiadomość niniejsza zainteresuje z pewnością wiele osób.

Przemysł tkanin technicznych rozpoczął ostatnio produkcję namiotów o nie spotykanej dotychczas konstrukcji — całkowicie pozbawionych tradycyjnych masztów i linek. Umożliwia to zostawienie namiotu „zeberkami” z odpowiednio wzmocnionej detki gumowej, które po napompowaniu ich unoszą cały namiot, nadając mu kształt kopuły.

Tradycyjne tkaniny bawełniane zaczęły się zastępować znacznie cieńszą i lżejszą impregnowaną tkaniną steelonową. (PAP)



Fot. — M. Przychodzka

Okno w oko z historią

W kraju cudzoziemców

Przyznam się otwarcie, że nie byłem „Pod kielichem”. To była wielka strata, ba — kardynalny błąd! Nie zająłem do legendarnej knajpki, gdzie wspaniały Szwajk ciągnął cesarsko-królewskie piwo, gdzie mój szef uwiecznił swą wizytę podpisem w księdze pamiątkowej i teraz nie mam o czym pisać ze Złotej Pragi...

Może wytłumaczy mnie (przed Czytelnikiem) zaledwie 2-dniowy pobyt w stolicy Czechosłowacji. W tym czasie trzeba było obejrzeć Hradczany i Złotą Uliczkę, bulwary nad Wełtawą i mosty. Václavské Namesti i Białego Łabędzia, czyli miejscowy dom towarowy. Na coś musiało zabraknąć czasu.

Nieudana próba

„Siódemka” zawiozła nas na wzniesienie starego miasta. Stąd już parę kroków do zamku, w bramie wita nas groźna warta. Raczej honorowa, bo bez przeszkód weszliśmy na dziedziniec... Nad pałacem powiewa flaga prezydenta — znak, że dostojnik ten przebywa w swej siedzibie. Niestety, nie ujrzymy ani pałacu ani prezydenta, dziś zamek jest zamknięty dla zwiedzających. Pech. Trzeba zadowolić się widokiem zewnętrznych murów.

Jedni z nielicznych kroczymy po dziedzińcach i przejściach w podcieniach murów, a kroki nasze macą dostojny spokój architektonicznego muzeum. Kłniemy z cicha na nie pogodę (też pech) i pstrykamy zawzięcie, a fotoamatorsko. Może jednak „coś” wyjdzie? Na dłużej zatrzymuje nas wspaniała, wysmukła sylwetka zamkowej katedry św. Wita. Widok rzeczywiście imponujący: doskonała w linii gotycka budowla, której początki pamiętają czasy sprzed tysiąclecia. Za jedną koronę idziemy na spotkanie z historią; w podziemiach katedry oglądamy sarkofagi pierwszych królów czeskich i fundamenty najstarszej świątyni, w stylu romańskim.

Wypełnione mrokiem wnętrza kościoła wylania kolejno całe bogactwo rzeźb, figur, ozdób i ołtarzy różnych stylów, które jak geologiczne warstwy osadowe nakładają się na siebie, mówiąc dobitnie o wieku zabytku.

Wypad na zamkowe mury otwiera nam widok na całą Pragę. Wielopiętrowe gmachy, szerokie ulice, zmalował stąd i złączyły się w jednolite gładkie morze budynków, które rozciągało się daleko, aż po złągodzoną mgłą, linię horyzontu. Z płaszczyzny dachów wylaniały się iglice licznych wież i kopuły kościołów, ratusza i pałaców, podobne w fali mgły do kikotów zatopionych drzew. Jedynie blisko przed nami, w lustrze Wełtawy i obramowaniu praskich

mostów, odbijały się wyraźnie sylwetki nadbrzeżnych zabudowań.

Złota Uliczka

Uprzejmy milicjant wskazał nam drogę do Złotej Uliczki.

Trudno tam było trafić w płataniu już nie złotych, ale starych uliczek, starych Hradczan. Jest to jedyny w swoim rodzaju XVI-wieczny rezerwat historyczny Pragi. Małe, wąskie uliczki do niedawna tętniły swoim XX-wiecznym życiem. Dziś oparła ją cisza i czas cofnął się dla niej o kilka wieków. Wrażenie pogłębiała samotna para starych kustoszy, dla których czas również zatrzymał się, aby w spokoju średniowiecza dożyli swych dni.

Zlepione ze sobą małe domki, podparte wysokim murem obronnym zamku, stanowią autentyczne zabytki miasta z XVI wieku. W 1950 roku rząd CSR odkupił je od właścicieli i po konserwacyjnej kosmetyce, udostępnił zwiedzającym. Zaglądamy ciekawie do wnętrza.

Uderzenie, jak obuchem w głowę! Tego się nie spodziewałem: w mroku małej izdebki siedział ktoś, zamysłony, przy szklance wina. Woskawa, bladą twarz rozjaśniał sztuczny i nieobecny uśmiech. Manekin. I choć potem w następnych domkach znów napotykałem manekiny strażnika, sługi dworskiego i alchemika (mieszkał tu podobno w owych czasach), za każdym razem zaskakiwałem mnie ich trupie, nienaturalne postacie. Wrażenie na mocne nerwy. We mnie — pogłębiały nastroj rezerwatu śmierci, która nastąpiła już przed kilkuset laty. Ciekawie wstał pić więc do... WC, by spotkać się ze znaną sobie cywilizacją...

BRRR!

Widok Czarnej Baszty, bez naturalistycznych dodatków, był znacznie przyjemniejszy, chociaż odbywały się tu kiedyś sceny mroźnego krew w żyłach. Z małych okienek — strzelnie padało tak samo światło, które przed wiekami raziło w oczy obrońców murów warownych. Na środku okrągłej izby widniały małe otwory, jedynym wejściem do głębokich lochów dla więźniów, umarłych już za życia. W kącie sali — kominek, gdzie kat podgrzewał zapewne szczypce dla torturowania

krnąbrnych. Brrr, przyjemniejszy jednak jest wiek XX...

Wróciliśmy do rzeczywistości. Ostatnim spotkaniem z historią była rozmowa z przygodnym przechodniem:

- Polacy?
- Polacy.
- A skąd?
- Z Poznania...

Chwila namysłu i sympatyczny Czechosłowak zagaduje dalej:

— Wiem, wiem: Targi Poznańskie... No tak, tam pod Poznaniem, w Gnieźnie bodaj, był nasz książę Brzysław? — w głosie brzmiało pytanie, jakby niedowierzał lekcjom historii.

— Owszem, był. Tak samo nasz król, Bolesław Chrobry był tu w Pradze — również „historycznie” odparowałem.

— A tak. Uciekał, ooo, po tym najstarszym moście przez Wełtawę.

Rozliczyliśmy się bez manekina z zamierzczliwych, wzajemnych stosunków niedyplomatycznych. Uzyskaliśmy remis. Remis na korzyść dzisiejszej trwałej przyjaźni.

Zbiłut Sęk

Polacy na świecie

DZIECI PO WAKACYJNYM POBYCIE
W POLSCE

(NRF) „Głos Polski”, pismo Zw. Polaków „Zgoda” w Niemczech, drukuje listy dzieci z ich wrażeniami po bytności w Polsce. W jednym z tych listów dzieci z Hamborn-Marxloh piszą:

„My dzieci szkolki gromady Hamborn-Marxloh dziękujemy naszej Ojczyźnie i Towarzystwu „Polonia” za zaproszenie nas do Ojczyzny na wczasy. Przeczyliśmy piękne dni na kolonii letniej w Toruniu. Zwiedziliśmy nasze polskie morze, piękne lasy, wsie i miasta, a najwięcej podobała nam się stolica Warszawa. Wróciliśmy zdrowe i wesole. W roku 1960 jedziemy znowu do Polski na kolonie letnie. Dziękujemy również serdecznie Zarządowi Głównemu za wszelką opiekę nad nami.”

NOWI PROFESOROWIE

(Kanada) W bieżącym roku akademickim zostali nowo mianowanymi profesorami na uniwersytetach kanadyjskich: Lidia Adam-biewicz — profesorem na wydziale medycznym uniwersytetu w Montreal, Jan Tęsirowski — profesorem ekonomii we francuskim uniwersytecie w Sherbrooke oraz Zbigniew Fallenbuechl — profesorem uniwersytetu w Windsor.

WYRÓŻNIENIE POLSKIEGO MALARZA

(Urugwaj) Bronisław Tokarz, prezes Polskiego Towarzystwa Kulturalnego im. A. Mickiewicza i działacz polonijny w Urugwaju został wyróżniony najwyższą nagrodą na tegorocznym Salonie Państwowym w Buenos Aires.

Jest to już druga nagroda artysty. Pierwszą otrzymał on w 1955 roku, na podobnej wystawie.

B. Tokarz zyskał sobie swoimi pracami duże uznanie w urugwajskim środowisku plastycznym. Wiele jego obrazów zostało zakupionych przez muzea oraz kolekcjonerów prywatnych.

Mimo pracy zawodowej, Tokarz wiele czasu poświęca działalności społecznej, pracując czynnie w organizacjach polonijnych na terenie Urugwaju od 1931 roku.

ZBIOROWA PRACA POLSKICH
UCZONYCH

(Wielka Brytania) Pod redakcją prof. dra H. Paszkowskiego ukazała się praca zbiorowa 56 polskich uczonych przebywających na emigracji pt. „Polska i jej dorobek dziejowy w ciągu tysiąca lat istnienia” z zarysem i encyklopedią spraw polskich, wydana przez „Orbis-Polonia” w Londynie.

GALERIA LAMBERT W PARYŻU

(Francja) — Na starej wyspie św. Ludwika w Paryżu, gdzie prawie każdy kamień ulicy jest wydeptany stopami polskich emigrantów od r. 1831 począwszy, powstała ostatnio nowa instytucja polska — Galeria Lambert. Nazwana tak została z powodu bliskiego sąsiedztwa Hotelu Lambert, dawnej siedziby Czartoryskich, tak dobrze znanej w historii emigracji polskiej.

W Galerii będą urządzone wystawy obrazów polskich malarzy.

Ponad 10 000 nowych książeczek PKO

Podczas „Miesiąca Oszczędności” PKO przeznaczyła dodatkowo do premiowania 1 milion złotych na konkurs październikowy. Ci wszyscy, którzy wpłacają na książeczkę najmniej 300 zł i zobowiązują się nie podejmować ich w ciągu 3 najbliższych miesięcy wezmą udział w losowaniu. Na konkurs można również przeznaczyć wkład znajdujący się już na książeczce.

Do 20 bm. złożono w Poznaniu i województwie 27.874 deklaracji na sumę 92.750 tysięcy złotych.

W miesiącu upowszechniania oszczędności wkłady ludności na książeczkach PKO wzrosły o 38 milionów złotych. Nowych książeczek przybyło 10.500. (an)

PSS — klientom

Akurat na czasie PSS organizuje tydzień pokazów gotowania, które od dawna cieszą się dużym zainteresowaniem członków. Tym razem w dniach 26–31 bm. Spółdzielnia przeprowadzi pokazy na znacznie szerszą skalę, w sklepach. Najlepsze instruktorzy zademonstrują sposoby domowego przygotowania surowców, potraw z koncentratów, mało popularnych a dostępnych w handlu i potraw ze śledzi. PSS chodzi z jednej strony o spopularyzowanie artykułów żywnościowych posiadających duże wartości odżywcze, z drugiej zaś strony o pokazanie kobietom przygotowania tanich i racjonalnych posiłków w domu.

Pokazy odbywać się będą w godz. 10–12 w następujących sklepach: 27 bm. sklep nr 176 (ul. Głogowska 173), 28 bm. — sklep nr 170 (ul. Głogowska 78), 29 bm. — sklep nr 40 (ul. Dzierżyńskiego 95), 30 bm. — sklep nr 12 (ul. Szkolna 17) i 31 bm. — w sklepie nr 1 przy ul. Walki Młodych 1. (na)

W muzykalnym Poznaniu

Artyści z NRD ku czci Haendla

Z okazji 200-lecia śmierci Jeżego Fryderyka Haendla Poznańska Filharmonia zorganizowała wieczór poświęcony muzyce genialnego kompozytora. W kwietniu br. poznała już nasza publiczność przykład haendliowskiej twórczości oratoryjnej („Judas Machabeusz”). Obecnie zaznajomiono słuchaczy z kameralistyką mistrza klasycyzmu. Zaproszono z Berlina (NRD) „Trio Haendliowskie” — dla odtworzenia dwóch Sonat, Suity i 6 „Niemieckich Arii”.

Haendel urodził się w saksońskiej Halle, ale jego rodzina przybyła tutaj ze Śląska. Dziadek był rzemieślnikiem kotlarskim we Wrocławiu. Jerzy Fryderyk koncertował od 7 roku życia. Wiele podróżywał po całej Europie, aby wreszcie osiąść na stałe w Anglii. W muzyce swej połączył w jedną całość różnorodne style epok minionych i pierwiastki przejęte z Włoch (opera), Niemiec (oratorium) i Anglii (hymny). Tworzył dzieła jakże odmienne w charakterze od swego wielkiego rówieśnika J. S. Bacha (urodzonego w tym samym roku 1685). Sztuka Haendla jest radosna, krzepiąca i optymistyczna; pełna słońca, uśmiechu, miłości, natchniona obrazami natury; czepiąca nieraz ze skarbicy angielskich pieśni ludowych. Kompozytor zapisywał sobie nawet (do prywatnych kasetów muzycznych) zasłyszane okrzyki, wznoszone przez przekupniów na ulicach Londynu.

Haendel tworzył dużo i łatwo. Często opracowywał na nowo swoje dawne kompozycje i włączał do późniejszych prac. Nieraz dość bezceremonialnie korzystał z pomysłów także innych twórców, przerabiając ich motywy. I tak dwa najwznioślejsze fragmenty z „Izraela w Egipcie” powstały właśnie z przetworzenia sentymentalnej i wyrazowo blachej „Serenady” Włocha Stradelli. Mimo, że dzieła haendliowskie mają często charakter improwizatorski, równocześnie nie można im zarzucić usterek formalnych. Każda kompozycja zbudowana jest wzorowo, a już mało kto przewyższył Haendla w konstruowaniu natchnionych fraz melodycznych (przykładem: popularne do dziś Largo z opery „Kserkses”). Obok 32 potężnych

Nie do śmietników — a dla tuczu

Z różnych miast nadchodzą doniesienia o ponownym uruchamianiu przez fabryki tuczarni trzody chlewnej, w oparciu o resztki pokonsumpcyjne ze stołówek. Niektóre komitety blokowe zaczęły również energiczniej popularyzować zbiórke pokuchennych odpadów, które — jak dotychczas — często marnowały się na skutek wyrzucania ich wraz ze śmieciami.

Jak wynika z różnych publikacji, na odpadach pokonsumpcyjnych w miastach i miasteczkach można

Zagraniczni uczeni w poznańskim instytucie

Instytut Naukowy Leczniczych Surowców Roślinnych w Poznaniu utrzymuje żywe kontakty z zagranicznymi środowiskami naukowymi. Dowodem tego są m. in. liczne wizyty uczonych z różnych krajów w poznańskich pracowniach Instytutu. We wrześniu bawił w Poznaniu prof. E. J. Shellard z Londynu, który zapoznał się ze stanem badań wszystkich zakładów Instytutu. W dniach 17–22 bm. przebywał w Instytucie dyrektor Instytutu Chemicznego przy Słowackiej Akademii Nauk, dr inż. St. Bauer wraz ze swoim współpracownikiem, dr inż. J. Tomko. Zapoznawali się oni z wynikami badań nad substancjami leczniczymi (alkaloidami i glikozydami), w których to badaniach poznański Instytut jest poważnie zaangażowany. Zwiedzili oni też Zakład Chemii Organicznej prof. J. Suszki (UAM) i Zakład Chemii Farmaceutycznej prof. Fr. Adamanisa (AM).

W ubiegłą sobotę w Instytucie Naukowym Leczniczych Surowców Roślinnych bawił mgr Mirko Abinun, kierownik laboratorium kontroli leków przy Centralnym Instytucie Min. Zdrowia Jugosławii w Sarajewie. Interesował go głównie zakres badań analitycznych. W dniu dzisiejszym spodziewany jest przyjazd dr. Istvana Bajera, naczelnika wydziału farmaceutycznego Min. Zdrowia Węgierskiej Republiki Ludowej. Te liczne kontakty zagraniczne (wizyty nie obejmują oczywiście całości kontaktów) pozwalają Instytutowi wymieniać doświadczenia i skutecznie pracować dla dobra lecznictwa polskiego. (ms)

byłoby hodować w kraju — przy minimalnym dodatku pasz — ponad milion sztuk trzody chlewnej, a to nie bagatela. Oznacza to w ciągu roku — jak twierdzą optymiści — wzrost od 200 do 300 milionów kilogramów mięsa i tłuszczu, czyli po 8 do 10 kg mięsa na każdego mieszkańca Polski. Odpadki pokonsumpcyjne od 100 osób dają bowiem rację żywnościową, wystarczającą na wyкарmienie dwóch tuczników, które po 6–8 miesiącach można przeznaczyć do uboju.

Oczywiście, są to optymalne, może zbyt optymistyczne horoskopy. Nie wszystkie bowiem odpadki da się w pełni wykorzystać. Nasuwa się więc pytanie, czy nie byłoby wskazany, aby dla rozszerzenia hodowli przy większych zakładach, ustawić tuż za wejściem do fabryki skrzynie, do których każdy z przychodzących do pracy składałby strużyny, resztki chleba itp. odpady, przynoszone z domu. Tego rodzaju zbiórka mogłaby przynieść w wielkich zakładach codziennie na wet tysiące kilogramów pokarmu dla tuczu trzody, a w rezultacie znaczną dodatkową ilość mięsa na tanie, obfite i

Pierwsza z tysiąca — na Wildzie

Pierwszą w Poznaniu szkołę Tysiąclecia otrzymają — jak już informowaliśmy naszych Czytelników — dzieci wildeckie. Będzie to szkoła podstawowa, których brak ciągle szczególnie daje się odczuć w tej dzielnicy.

W najbliższy piątek tj. 30 bm., o godz. 12, odbędzie się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego, połączona z podpisaniem aktu erekcyjnego.

Uroczystość odbędzie się na placu budowy przy ul. Jerzego. (ch)

Studenci na rajdzie

Przyjemny zapach unosi się z kotłów. Dodajmy do tego, że zupa jest gorąca, a na dwa rze siąpi, wówczas docenimy wartość potrawy, którą kuchnie wojskowe przygotowały dla uczestników IV Ogólnopolskiego Rajdu Studentów. 718 niestrudzonych turystów, w tym ponad 400 studentów, za pełnię 10 tras Ziemi Lubuskiej śpiewem i gwarem, idąc na trzy, dwu i jednodziennych etapach do Nowego Kramsku w powiecie sulchewskim. Na naturalnie, że rajd najliczniej obsadzili organizatorzy — studenci poznańscy.

Na mecie w Kramsku czekały na uczestników liczne nagrody, które wręczyli uczestnikom: przewodniczący TRZZ — prof. M. Sezaniecki oraz przedstawiciel Politechniki Poznańskiej — prof. K. Szukalski.

A na zakończenie, wieczorem — wiadomo — tańcówka, tym razem przy korbach. (jk)

Fot. — K. Przychodzki

może tańsze posiłki w pracowniczych stołówkach.

W każdym razie problem jest chyba ważny i przy braku odpowiedniej bazy paszowej — i nie tylko z tego względu — zasługuje na zainteresowanie. Może ktoś podnieść zarzut, że składowanie odpadków spowoduje wzmożenie plagi gryzoni, ale rzecz chyba w tym, aby zebrane odpadki zabierać na miejsce przeznaczenia systematycznie i terminowo.

B. L.

A jednak — dłużej

W niedzielę poinformowaliśmy Czytelników, że cyrk „Gdańsk”, który od kilkunastu dni gości pod namiotem przy ul. Ratajczaka, opuścił nasze miasto już w dniu 28 bm. Obecnie otrzymaliśmy wiadomość, że dyrekcja Zjednoczonych Przedsiębiorstw Rozrywkowych wyraziła zgodę na przedłużenie pobytu „Gdańska” w Poznaniu. Poinformowano nas, że cyrk zostanie do 3 listopada.

Przypominamy, iż przedstawienia odbywają się codziennie o godz. 19, a w dniach 27 i 31 bm. oraz I XI — o 15 i 19. Dzisiejsze przedstawienie zostało zarezerwowane dla młodzieży szkolnej (wstęp od osoby 5 zł). (c)

Dwie wystawy w CBWA

W ubiegłą sobotę otwarcie wystaw „Rzeźby” ZPAP okr. poznańskiego, oraz wystawy Feliksa Marii Nowowiejskiego — zgromadziło bardzo wielu miłośników sztuki. Artyści — rzeźbiarze nasze go okręgu wystawili 34 prace w brązie, gipsie i drzewie. Sporo prac — jak pisze Krzysztof Lubieński w przedmowie do katalogu — „powstało w charakterystycznym dla naszych czasów klimacie poszukiwań”. To też nie wszystkie eksponaty są zupełnie dojrzałe; widać w nich jednak

gips, 3 prace Benedykta Kaszani, Jana Jakóba „Słowacki” czy wreszcie Józefa Sobocińskiego „Na plaży” wzbudzały duże zainteresowanie.

☆

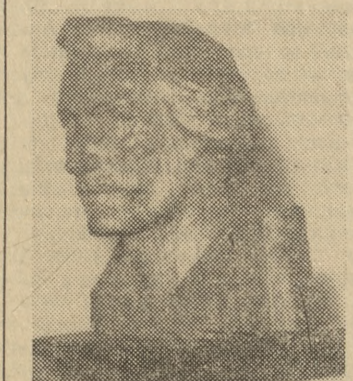
Muzyka wielkiego Nowowiejskiego wpłynęła na paletę juniora, Felixa Marii Nowowiejskiego, którego wystawę — obok rzeźby — otwarto w Odwachu.

Również jak i „koledzy po fachu z dziedziny rzeźby” jest Nowowiejski jednym z tych artystów, którzy nie oglądają się za siebie, lecz stają się wybiec naprzód; ta „twórcza gonitwa” ma na celu znalezienie pełnego zadowolenia z plamy i rysunku, treści, wreszcie — pełnego zadowolenia z tej „inności”, która powinna cechować każdego ambitnego artystę.

„Święty koń Perkuna” — monotypia — w kolorze pastelowo liliowym, „Studium” — monotypia — „Kobieta z kolczykami” — to prace ciekawe. Dalej rysunki, akwarele, tempery i collage wartę tego, by na wystawę pójść i obejrzeć.

Tradycyjny Salon Jesienny poznańskich artystów w CBWA niestety... odbędzie się zimą. Dobrze się więc stało, że mamy inną wystawę, która wzbudziła duże zainteresowanie tych, którym plastyka naszego regionu jest bliska.

Izabela Nowakowa



Jan Jakób — „Słowacki” — rzeźba w czarnym dębie
Fot. (2) — K. Przychodzki

SATYRA POLITYCZNA

Z PRASY:

W NRE rozpoczęto nagrywanie na taśmę magnetofonową marszy wojskowych od okresu wojny trzydziestoletniej aż do czasów obecnych.

Myśl całkiem niepowszednia i tegiej warta głowy! Nie zapomnijcie jednak o marszu pogrzebowym!...

Włodzimierz Scisłowski

Pokaz na medal



Chryzantemy złociste... przepraszam — białe. I chyba nie mniej piękne — prawda? Ten z prawej trochę zadziera nosa, ale trzeba mu to wybaczyć. Niełatwo być skromnym, skoro jest się „Kiki II Białą Chryzantemą” — 23-krotnym złotym medalistą. To ci jest rekord...
Fot. (2) — K. Przychodzki

Przed kasami długie kolejki. Myślałby kto, że chodzi o koncert jazzowy. Tymczasem z hali MTP nr 16 dobiegały odgłosy „nieco” inne. Ich autorami byli „Diana San Salvador”, „Cerber z Kasztelanii”, „Dżym”, „Cziki of White Cottage” i 300 innych szczekających eksponatów XI Krajowej Wystawy Psów Rasowych. Doprawdy było co oglądać. Kto nie gustował w bo-

kserach (wystawiono ich najwięcej), mógł zachwycić się owczarkami lub chartami. Komu nie podchodziły doberman, miał do wyboru — jamniki, m. in. z NRD. Powszechny podziw przelewających się przez hały tłumów wzbudziły pudle, foksteriery, psy chowchow, nagi meksykańczyk, maltańczyk i wiele innych, naprawdę pięknych okazów. Szereg z nich nosiło na pierśsiach, nieczym starzy weterani, kilka lub kilkanaście medali.

Wystawa w pełni spełniła swe zadanie. Pokazała przecież publiczności bogaty dorobek Związku Kynologicznego, a ponadto wielu obojętnych przemieniła w miłośników czworonożnych przyjaciół człowieka. Dość powiedzieć, że nasz fotoreporter wrócił z wystawy z małym bokserem pod pachą. Tak, kynologia jest zaraźliwa. (y)

Pani i jej psy na chwilę przed występem przed wysokim jury. Trema — widoczna, ale niepotrzebna. Oceny były bowiem pozytywne.



INFORMUJEMY

Komenda Terenowej Obrony Przeciwlotniczej m. Poznania organizuje 28 bm. o godz. 18 odprawę instruktorów TOPL, którzy ukończyli I kurs w czerwcu. Odprawa odbędzie się w Nowym Ratuszu, pok. 114.

Staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Indyjskiej, Koło w Poznaniu, odbędzie się 28 bm. o godz. 18 w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich, Stary Rynek 78/79, odczyt pt. „Bajka indyjska”. Prelekcję wygłosi prof. T. Kudziński.

W ramach obchodów XV rocznicy powstania Ligi Przyjaciół Żołnierza Zarząd Dzielnicy LPZ — Stare Miasto organizuje 27 bm. o godz. 18, w reprezentacyjnej sali Klubu Oficerskiego, ul. Niezłomnych 1, VI Koncert Rozrywkowy dla żołnierzy.

Dział Społeczno Samorządowy PSS organizuje 28 bm. o godz. 19 dla członków Spółdzielni bezpłatny pokaz pielęgnacji rąk. Pokaz odbędzie się w „Samosi”, ul. Dzierżyńskiego 96.

Pracownicy poszukiwani

Inżynierów - mechaników z długoletnią praktyką na obróbkę wiertową przyjmą **Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski - Poznań**. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego dla prze myślników metalowych. Zgłoszenia pisemne prosi my kierować do Działu Ewidencji Osobowej - pokój 103, przy ul. Dzierżyńskiego 223/229. K8145

Magazyniera oraz kierowcę na samochód cięża rowy z I kat. przyjmie natychmiast **Wielkopols ka Sp-ria Pracy Rybacko-Przetwórcza w Po znaniu, Małe Garbary 4**. K8154

Zaopatrzeniowców z praktyką branży drzewnej i prefabrykatów - poszukuje poważne przed siębiorstwo budowlane. Oferty z podaniem kwa lifikacji prosimy składać do Biura Ogłoszeń, K8044.

Kier. Działu Księgowości, dwóch magazynierów na obuwie, st. planistę oraz woźnego poszuku je **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obu wkiem w Poznaniu, Stary Rynek 53/54**, wiecej z ul. Świętosławskiej. K8151

Wykładowcę - instruktora nauki jazdy samo chodem z I kat. przyjmie natychmiast. Warunki płacy do omówienia. Zgłoszenia przyjmu je **Ośrodek Szkolenia Kierowców, Poznań, ul. Libelta 26**. 34896g

Samodzielnego referenta plac, wymagane śred nie wykształcenie i 2-letnia praktyka w pla cach - przyjmie Państw. Szpital Kliniczny w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 135. 34898g

Inżyniera wzgl. technika budowlanego z odpo wiednią praktyką na stanowisko kierownika robót w Zielonej Górze przyjmie natychmiast **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjn ych, Poznań, ul. Woźna 11**. Uposażenie w ra mach UZP z 15. III. 1958 r. K8132

4 starszych księgowych do pracy w Państw oych Gospodarstwach Rolnych - wymagany co najmniej dwuletni staż pracy na stanowi sku kierowniczym w księgowości - zatrudni zaraz **Inspektorat PGR Pyrzyce, ul. Dzierżyń skiego nr 35, nr tel. 677**. K8146

Kierowców z prawem jazdy II kat. na wywrot ki „Star” oraz kierowców na ciągniki marki „Steyr” przyjmie zaraz **Baza Transportu Po znańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ła dowo- i Wodno - Inżynieryjnego, Poznań - Ju nikowo, ul. Nowosolecka (dojazd do końca tramwajem nr 13)**. K8148

Strażników do pilnowania obiektów przyjmie do pracy „Ochrona Obiektów” w Poznaniu. Spółdzielnia może przyjąć pewną ilość renci stów na niepełny wymiar godzin. Podjęcie pra cy na powyższych warunkach nie wstrzymuje prawa do renty, w myśl rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6. V. 1958 r. Poza placą godzi nową strażnicy otrzymują po okresie próby odzież ochronną. Strażników przyjmują od działy terenowe w Poznaniu przy ul. Szama rzewskiego 8 oraz Chelmońskiego 21. Do pra cy na teren powiatów przyjmują Oddziały w Po znaniu, ul. Konfederacka, barak nr 2, w Cho dzieży ul. Buszczańska nr 17, w Obornikach ul. Świerczewskiego 9, w Opalenicy ul. Powst. Ko zaka 11, w Pile ul. Bydgoska 62, w Śremie ul. 20 Października 1, w Szamotułach ul. Świer czewskiego 21, w Trzciance ul. Mochackiego 3, w Czarnkowie Rynek Żobowy 1. K8142

Praca

Uczeń stolarski zaraz po trze bny. Poznań, Stolar nia, Piekary 13b. 34593g

Pracownika do toczenia w drzewie dorywczo lub na stałe spieszenie przy jme. Poznań - Górczyn, Świętohorska 5. 34818g

Uczeń ślusarski potrze bny. Zgłoszenia: Poznań, Konfederacka 3. 34828g

Pomoc domowa z dobrym gotowaniem może być do chodząca potrzebna. Wa runki bardzo dobre. Da browskiego 191. 34825g

Pomoc domowa samo dzielna umiejąca gotować potrzebna zaraz. Zgłosze nia: Sklep galanterii, Kra szewskiego 1, od godziny 15-18. 34836g

Absolwentka Szkoły O dziełowej ze świadcze niem czeladniczym poszu kuje pracy w zakładzie krawieckim. Oferty Bu ru Ogłoszeń, Świerczew skiego 3 - 34837g.

Pomoc domowa, uczciwa, potrzebna do nadleśnic twa na stałe. Warunki do bre. Zgłoszenia: Poznań, Szczepankowa, Bodawska 17. 34848g

Uczniwa pomoc domowa potrzebna zaraz. Siemi radzkiego 3, m. 4. Zgło szenia między godz. 17-19. 34849g

Tokarka na stałe lub do ryczo przyjm. Telefon 90-16. 34859g

Dozorca (czyni) potrze bny. Warunki dobre, Grun waldzka 44, m. 2 (willa). 34861g

Uczeń kaletniczy potrzeb ny zaraz - 27 Grudnia 3. 34881g

Ogrodnik - pomocnik po trzebny zaraz. Poznań - Szczepankowa, ul. Szczep ankowa 8. 34883g

Dnia 25 października 1959 r., zasnął w Bogu, opatrzony Sa kramentami św., po krótkich cierpieniach, mój drogi mąż, ojciec, teść, wujek, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 82, sp. **Stefan Pawlak**
Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 bm. o go dzinie 9.30 z domu za oby na cmentarz w Kórniku.
W głębokim smutku pograżona **RODZINA**
Kromolice. 35004g

Dnia 25 października 1959 r., zasnęła w Bogu, po krótkich cierpieniach, nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana matka, teściowa, babcia i siostra, lat 59, sp.
z Piechockich
Joanna Kulawiak
Pogrzeb odbędzie się w środę, dn. 28 bm., o godz. 10.40, z kaplicy cmentarza na Żejmcach.
O bolesnej stracie zawiadamiają
CORKI, SYNOWIE, SYNÓWE, ZIĘCIOWIE, SIOSTRA I WNUKI
Gorzów Wlkp.,
Poznań, ul. F. Dzierżyńskiego nr 105 m. 17.

Unieważnia się
zagubioną pieczęć
„Poznańskie Zakłady
Gastronomiczne -
„Kawiarnie”
Pracownia „Radosna”
Poznań,
ul. Kraszewskiego 15”
K8155

ZEOZ ZAKŁAD REMONTOWY ENERGETYKI POZNAN
POSIADA DO UPŁYNNIENIA
materiały zbędne wchodzące w zakres branż:
METALOWEJ
ELEKTROTECHNICZNEJ
BUDOWLANEJ
OGNIOTRWAŁEJ
I CHEMICZNEJ
Materiały nabywać mogą jednostki gospodarki uspołecznionej, rzemieślnicy zrzeszeni w spółdzielniach i osoby prywatne.
Formalności związane ze sprzedażą materia łów załatwia:
DZIAŁ ZAOPATRZENIA ZAKŁADU
Poznań, ul. Nowowiejskiego 11, pok. 93, IV ptr. K8135

Przedsiębiorstwo Państwowe ZAMIENI
nowy samochód „Warszawa” „Pick-up”
na samochód „Warszawa” osobowy
nowy wzgl. z małym przebiegiem.
Oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, K8162.

Kupno

Maszynkę na drobny plus kupię. Oferty Biuro Ogło szeń, Świerczewskiego 3, 34808g.

Maszynę do szycia rów nież starszy system, kupię. Oferty Biuro Ogło szeń, Świerczewskiego 3, 34850g.

Kupię samochód mało litrażowy nowoczesny. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Świer czewskiego 3, 34899g.

Sprzedaż

Cegły białe oraz wapno kl. I poleca: Hurtowa Sprzedaż Materiałów Bu dowlanych M. Rzekiecki, Bydgoszcz, Em. Plater 20. K7015

Samochody, motocykle różnych marek, zakup - sprzedaż, poleca usługi Koncesjonowane Pośred nictwo, Poznań, Kraszew skiego 30. 32558g

Siatki parkanowe pole cam. Poznań, Czerwonej Armii 23 (warsztat). 28238p

Sprzedaż pilnie 1000 szt. asparagów „Spryngipi” - jednorocznych. Wiado szka Małyszka, Chwałko wice, poczta Wólka, pow. Stupca. 28327p

Sprzedaż samochodów DKW 700 ccm, w dobrym sta nie, z braku garażowa nia. Gniezno, tel. 17-00 od godz. 7-13. 28532p

Samochód BMW maoli trażowy, typ 315 na cho dzie sprzedam. Skośna 16. 34798g

Piec z kotłową kaflową białą do rozbioru sprzed am. Adres wskazuje Bu ro Ogłoszeń, Świerczew skiego 3 - 34799g.

Zegarmistrzowska tokarkę sprzedam. Szczanie kiej 2, m. 8. 34805g

Sprzedaż 2 ubrania mę skie, 2 pary butów nr 41, cyrkle „Wichmanna”, po ściel, fotel, obraz religij ny, płyty gramofonowe. Poznańska 18a, m. 5. 34810g

Sprzedaż krzewy porze ckie, maliny powtarzają ce wielkoowocowe, krze wy ozdobne porzeczki zio łote (Ribes aureum) na żywo, wiotły oraz kłącza kwiatów irysów. Inż. Czosnowski, Kruszwica. 34816g

Aparat trykotarski, dwu pływowy, szwajcarski, pra wie nowy z zapasowymi częściami - tanio sprze dam. Telefon 522-12. 34821g

Współpracownikom, Radzie Robotniczej, Ra dzie Zakładowej, Dy rekcyj Zakładów Gra ficznych im. M. Kas przaka w Poznaniu, Krawnym, Znajomym oraz Lokatorom przy ul. Jeżyckiej 35 za u dział w pogrzebie o raz za liczne wiece i kwiaty, oddanie o statniego pożegnania naszymu jedynemu sy nowi, sp.

BOGDANOWI LAKOMEMU
BOG ZAPLACE!
składają **RODZICE**
34981g

OSTRZEŻENIE!
Ostrzegamy przed kupnem
MASZYN ARYTMOMETRA
radzieckiego 4-działaniowego nr fabr. 13189
Sp-ria Pracy „Metal Trakcja”
Poznań, ul. Głogowska 99
35038g

Nauka
Poszukuję dziwiarki, któ ra wyuczy na dwupłyto wej maszynie. Oferty Bu ro Ogłoszeń, Świerczew skiego 3, 34737g.
Kursy dwutygodniowe dla rowerzystów i motoro werzystów o przepisach drogowych organizuje TKWP w Poznaniu. Zapi sy i informacje w sekreta riacie przy ul. Lampego 7 w godz. od 9-19, sobota 9-16. 34863g

PANSTW. ZAKŁAD SPECJALNY DLA DZIECI w Chwałkowie, pow. Gostyń, poczta Krobia ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na budowę budynku inwentarskiego o kubaturze 600 m³.
Dokumentacja kosztorysowa do wglądu znaj duje się w powyższym Zakładzie. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert - do dnia 15. XI. br. K8123

UWAGA!
Posiadacze samochodów!
na nadchodzący okres sioł jesiennych obowią kowo pamiętać należy
O KONSERWACJI PODWOZIA
lakierowaniem farbą bitumiczną sposobem natryskowym (chroni przed korozją).
„Auto-Service” Poznań
ul. Dąbrowskiego 147, tel. 842-45. 34998g

OGŁOSZENIA DROBNE

Wagę uchylną plus-minus marki „Toledo” sprzedam. Komis, Wielka 19. 34734g

Samochody, motocykle różnych marek, zakup - sprzedaż poleca usługi koncesjonowane przed siębiorstwo, Poznań, Kra szewskiego 30. 34879g

P-70 Combi, mały prze bieg sprzedam. Poznań, Zwierzyniecka 8, tel. 90-54. 35010g

Spiesznie sprzedam moto cykl DKW-NZ 350, stan dobry. Łęcka Maria, Ka czanowo 16, koło Wrześni. 28322p

Sprzedaż z powodu cho roby kompletne urządze nie warsztatu ślusarskie go, maszyn, narzędzi i części zapasowe do ma szyn rolniczych. Wiado szka: Franciszek Soppart, Niegosiawice, pow. Szpro tawa. 28323p

Sprzedaż kierał w do brym stanie. Franciszek Jańczak, Grudzielec, p-ta i stacja kol. Bronów, pow. Ostrow Wlkp. 28528p

Garaż motocyklowy dre w niany składany, nowy - sprzedam. Dąbrowskiego 42, w podwórzu. 34820g

Sprzedaż płaszcz skórz a ny (jugosłowiański), no wy z podpinką futrzaną, kołnierzem i spacerówką używaną. Telefon 525-15. 34822g

Mebie kuchenne (kom plet) sprzedam. Słowac kiego 25 m. 5. 34826g

Czynny zakład obróbki drewna sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer czewskiego 3, 34827g.

Garaż przenośny drewn iany, nowy sprzedam. Kanałowa 7 m. 10. 34830g

Sprzedaż fortepian w do brym stanie. Niemczew ski, Szamarzewskiego 50 m. 1 od godz. 8-15. 34831g

Fortepian krótki tanio sprzedam. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Świer czewskiego 3, 34840g.

Sprzedaż maszynę do szy cia i wózek-autko. Zwi erzyniecka 41 m. 4 od godz. 15. 34852g

Prostowniki kupytowe do agregatu, 4 wolt. 2 1/2 amp., większą ilość sprze dam. Puszczykowo, Ko pernika 9. 34872g

S. + P.
Ze Strzyżewskich
Stanisława Stefanowa Ginterowa
zmarła w Bogu, dnia 21 września 1959 r., w wie ku lat 77.
Pogrzeb odbył się z kaplicy cmentarnej w Szklarskiej Porębie w dniu 23 września 1959 r. o godz. 16.
Donoszą w smutku
MAŻ, DZIECI, WNUKI SIOSTRA
Szklarska Poręba, ul. 1 Maja nr 4. 32264g

KALISKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
w Kaliszu, ul. Czaszkowska 2
ZAWIADAMIA
wszystkich Inwestorów
którzy zlecieli wykonawstwo robót na 1960 r.,
ze ostateczny termin dostarczenia:
- zatwierdzonej dokumentacji projektowo - kosz torysowej,
- pełnej dokumentacji prawnej,
- zaświadczenia bankowego o wielkości posiada nych środków finansowych,
- upływa z dniem 15 GRUDNIA 1959 r.
Niedotrzymanie powyższego terminu spowoduje automa tyczne skreślenie zleconych robót.
K8130

Przetargi - Komunikaty
Wydział Komunikacji Prezydium Rady Naro dowej m. Poznania podaje do wiadomości: w związku z przebudową nawierzchni jezdni ul. Chociszewskiego, zamyka się z dniem ogłosze nia dla ruchu kołowego w w. ulicę, na odcinku od ul. Hetmańskiej do ul. Pogodnej. Objazd skierowuje się w obu kierunkach ul. ul. Het mańską - Arciszewskiego - Palacza - Po godna. K8128

Powiatowy Zakład Weterynarii w Chodzieży ogłasza III przetarg nieograniczony na sprze daż: samochodu osobowego marki „Wanderer”, cena wywoławcza 6.563 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 10 listopada 1959 roku o godz. 11 w biurze Powiatowego Zakładu Weterynarii w Chodzieży, ul. Paderewskiego nr 2. Pojazd można oglądać w Chodzieży, ul. Buszczańska 21 w godz. od 15 do 17. Do przetargu przystąpić mogą osoby wymienione w § 9 ust. 2 zarządze nia Ministerstwa Komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (M. P. nr 56 poz. 353). Przystępujący do przetargu zobowiązani są złożyć najpóźniej do dwóch dni przed przetargiem wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, które należy wpłacić na konto 1201-96-46 w Naro dowym Banku Polskim w Chodzieży. K8062

PP Warzywa - Owoce w Poznaniu, ul. Tacza nowskiego 1a ogłaszają PRZETARG NIE OGRANICZONY na wykonanie remontu kapitałnego samochodu furgonu marki Skoda 1101. W przetargu mogą brać udział przedsiębior stwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatni koncesjonowani przedsiębiorcy. Bliższe infor macje można uzyskać w tut. Dz. Organizacyj nym, tel. 654-06, 644-57. Termin wykonania re montu - 10 listopada 1959 r. Zastrzega się pra wo wyboru oferenta według własnego uznania oraz prawo unieważnienia przetargu. Termin składania ofert upływa z dniem 1. XI. 1959 r. K8165

Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań, ul. Wawrzyniaka 39 zapraszają do SKŁA DANIA OFERT na wymianę przewodów wodo ciągowych o Ø 30 i 40 mm, o długości ca 60 mb w Oddziale Produkcji Zakładów przy ul. Zwierzynieckiej 3. Oferty mogą składać przed siębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywat ne w Sekretariacie Zakładów w ciągu 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Bliższych in formacji udziela Dział Adm.-Gospodarczy. K8166

Przedsiębiorstwo „Instalacje Przemysłowe” w Poznaniu, ul. Gwardii Ludowej 8 ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż: sa mochodu ciężarowego marki „Tatra” - 27-B, 3 t., cena wywoławcza 49.000 zł. Terminy prze targu:
pierwszy - 9. 11. 1959 r. godz. 10
drugi - 23. 11. 1959 r. godz. 10
trzeci - 7. 12. 1959 r. godz. 10

Samochód oglądać można codziennie w godz. 7-15 w Bazie Transportu przy ul. Buraczanej 2 (Poznań-Górczyn). Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu na nasze konto nr 69-110-78 w Banku Inwestycyjnym Oddział w Poznaniu. K8157

Nowy dom, wykończony, z zabudowaniem, mogą ogrodzoną, spiesz nie sprzeda. Helena Ci chocka, Oborniki Wlkp. Czarnkowska 109 (listow nie załatwiam). 28527p

Kupię parcelę pod zabu dowę willową. Oferty Bu ro Ogłoszeń, Świerczew skiego 3 - 34761g.

Dom nowy, wolne zaraz dwa pokoje, kuchnia i łazienka, do wykoncze nia dwa pokoje, duży o gród. Staroleka, blisko autobusu 225.000 zł. Dom trzy pokojowy jeden hek tar ogrodu, blisko Pozna nia i stacji - 150.000 zł. Wybór korzystnych par cel sprzed Nowak (Poz nań), Wyspiańskiego 16. 34767g

Kupię parcelę pod zabu dowę willową. Oferty Bu ro Ogłoszeń, Świerczew skiego 3 - 34772g.

Kupię domek 1-rodzinny z ogodem przy mieście powiatowym. Oferty Bu ro Ogłoszeń, Świerczew skiego 3, 34775g.

Kupię parcelę od właściciela - okolicy Przeźmie rowa, Krzyżowicki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34779g.

Jedno i pół morgowa działka Poznań - Winiary sprzedam. Zofia Dziegiel, Poznań - Piątkowo, O bornicka 3. 34781g

Sprzedaż domek, morga sadu blisko Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34808g.

Kupię dom jednorodzin ny blisko Poznania przy dobrej komunikacji. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34811g.

Ob. Ludwika Piątko, za mieszkałego w Ostrorogu przepraszam za użycie słów obrażających jego godność. Władysław Ma tylska, Szamotuły. 28531p

Dwie panny wysokie, lat 28, zapoznaj panów do lat 38. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią - Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 28532p

Różne
Garbowanie - farbowa nie i uszlachetnianie skór baranich oraz nutli wy konuje E. Makowiecki - Poznań-Solacz, Grudzie niec 66, narożnik Nad Wierzbakiem, dojazd tram wajem 9 albo 11 do Parku Solackiego. 34149g
Ob. Ludwika Piątko, za mieszkałego w Ostrorogu przepraszam za użycie słów obrażających jego godność. Władysław Ma tylska, Szamotuły. 28531p

Matrymonialne
Panna lat 31, felczerka, dobrego charakteru za poznaj kawalerka. Cel ma trymonialny. Oferty Bu ro Ogłoszeń, Świerczew skiego 3 - 34824g.

Jak zlikwidować następstwa suszy?

Komunikat Rady Naukowo-Technicznej przy Ministerstwie Rolnictwa

W związku z długotrwałą suszą, która w roku bieżącym nawiedziła nasz kraj, siewy ozimów w przeważającej części nie zostały dokonane w porze właściwej dla poszczególnych rejonów kraju. W większości województw siewy nie są zakończone do tej pory. Część zasianych ozimów wskutek braku opadów i przesuszenia gleby dotychczas nie weszła. Przeważająca część zasiewów weszła bardzo nie równo. Tylko około 30 proc. zasiewów ozimów można o becznie uważać za zadowalający. Najgorzej przedstawiają się zasiewy w województwach: kieleckim, zielonogórskim, krakowskim, wrocławskim, opolskim; najlepiej w województwach: gdańskim, olsztyńskim, białostockim i koszalińskim.

W położeniu wyjątkowo trudnym dla naszego rolnictwa, które powstało z przyczyn niezależnych, niezbędne są wyjątkowe zabiegi, zmierzające do złagodzenia i chociażby częściowego naprawienia ujemnych następstw suszy. Zabiegów takich nie stosuje się w zasadzie w latach o sprzyjającym przebiegu pogody. Jednak nieukończenie siewów, złe wschodzenie, nierówny stan ozimów usprawiedliwiają ich zastosowanie i upoważniają nas do podania następujących zaleceń pod rozwagę rolników:

1. W okolicach, gdzie w ostatnich dniach spadły deszcze, lub spadną w najbliższych dniach, zaleca się słabo rozwinięte oraz wschodzące po deszczach żyta i pszenice zasilić dodatkową dawką nawozów azotowych, wysiewając pogłównie około 80 kg saletry wapniowej lub sodowej na 1 ha. Zasilenie słabych ozimów dawką szybko działających nawozów azotowych winno przyczynić się do wzmocnienia i przyspieszenia wzrostu oraz do lepszego przeżiwienia ozimów. W braku wymienionych nawozów zaleca się wysiać pogłównie ok. 60 kg saletrzaku na 1 ha.

2. W okolicach, gdzie ze względu na przesuszenie, stwardnienie, zbrzylenie się gleby, nie udało się uprawić i przygotować pod zasiew pól przeznaczonych pod żyta i pszenice, zaleca się siać zboża ozime po okopowych, a mianowicie po ziemniakach, burakach pastewnych itp., wykorzystując spulchnienie roli po wykopkach.

W porównaniu z porą siewu, stosowaną w latach o sprzyjającym przebiegu pogody, zasiewy dokonywane obecnie będą poważnie opóźnione. Przy siewach spóźnionych trzeba się liczyć z plonami niższymi od plonów, uzyskiwanych przy zasiewach dokonanych w porze właściwej. Zalecamy jednak rolnikom rozważyć zasiew pszenicy po okopowych.

Zwłaszcza w województwach południowo-zachodnich gdzie jesień jest dłuższa i okres mrozów zaczyna się później, usprawiedliwione są zasiewy pszenicy. Wiemy z doświadczenia, że na Dolnym Śląsku w stanowisku po okopowych siana była pszenica z powodzeniem jeszcze w listopadzie. Zaleceniem tym można objąć w obecnym wyjątkowym roku województwa: wrocławskie, opolskie, zielonogórskie, południowo-zachodnie powiaty województwa poznańskiego, województwa szczecińskiego i koszalińskiego.



„Wie sagt man es polnisch?” — Janusz Turczyński — rozmówki polskie dla osób władających językiem niemieckim. Stron 210, cena 20 zł. (Dowcipne ilustracje HA-GI).

„Płoną ognie atomowe” — R. Markiewicz i O. Wolczek. Stron 171, cena 6 zł.

„Doktor Esperanto” — Maria Ziolkowska (książka o życiu i działalności Ludwika Zamenhofa, napisana (bardzo ciekawie!) równocześnie w języku esperanto i w języku polskim — na stronach parzystych język esperanto, na stronach nieparzystych — polski). Stron — 333, cena 25 zł, oprawa płócienna.

„Rozmówki polsko-esperantkie” — Anna i Isaj Dratwer. Słownik i gramatyka. Stron 250, cena 15 zł.

Siew żyta, nawet po okopowych, jest — wobec opóźnionej pory — obciążony większym ryzykiem od siewu pszenicy.

Ze względu na opóźnienie siewów zaleca się zwiększyć ilość siewu na 1 ha: pszenicy — 200 do 220 kg, żyta — z 180 do 200 kg.

3. Należy liczyć się z koniecznością silnego nawożenia ozimów na wiosnę nawozami azotowymi, aby pobudzić siało do rozwinięcia rośliny do intensywnego wzrostu. Dlatego radzimy rolnikom, aby zaopatrzyli się z wyprzedzeniem w nawozy azotowe i zastosowali je wiosną możliwie wcześniej na żyto, pszenicę, jęczmień ozimy, popłony ozime, rzepak, rzepik i lniankę ozimą.

4. Biorąc pod uwagę:

że część ozimów wskutek złego wschodzenia lub zbyt słabego rozwinięcia się przed zimą, może wyginać w ciągu zimy i że zasiewy ozime w województwach dotkniętych szczególnie długim okresem suszy nie zostaną wykonane w pełni, do radzamy zachowanie w każdym gospodarstwie do statecznych zapasów ziarna siewnego zbóż jarych, a mianowicie: pszenicy jarej, jęczmienia, owsa, kukurydzy, strączkowych wszystkich gatunków, nasion motylkowych i traw, nasion oleistych i włókniстых oraz większej ilości sadzeń ziemniaków, aby w każdym gospodarstwie zabezpieczyć pełne zasiewy wszystkich pól na wiosnę.

5. Wskutek suszy poważnie ucierpiała roślinność łąk i pastwisk. Wymagać one będą wczesną wiosną większego, niż zwykle, zasilenia nawozami potasowymi i fosforowymi. Radzimy zaopatrzyć się w nawozy fosforowe i potasowe dla zasilenia ich już w okresie zimowym. (PAP)

Paźdz.	Imieniny
27	Sabiny, Wincentego
wtorek	Słońce: wsch.: g. 6.21 zach.: g. 16.19

Teatry

W POZNANIU:
OPERA — g. 19 „Halka”; POLSKI — g. 19 „Kartofel”; NOWY — g. 19 „Nie jesteśmy aniołami”; OPERETKA — g. 19 „Zemsta Nie toperka”; MARCINEK — nieczynny; SATYRY — g. 20 „Czy człowiek może pomóc człowiekowi?”

W WOJEWÓDZTWIE:
KALISZ — „Karmozyna”; WIERUSZÓW — „Rosmersholm”.

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:
APOLLO — g. 10-20 „W samo południe” (amer., 14 l.); BAŁTYK — g. 15.30, 18 i 20.30 „Lekarz i znachor” (włoski, 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Syn morza” (jap., 7 l.); DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30 i 20 „Sygnały” (polski, 16 l.); GWIAZDA — remont; HUTNIK — nieczynny; MALTA — g. 16-20 „Strzały na granicy” (chiński, 12 l.); MINIATURA — (g. 15.45, 18 i 20.15 „Wileza jama” (czechosłow., 16 l.); MUZA — g. 10, 12 i 14 „Posadzenie” (ang., 7 l.); g. 16, 18 i 20 „Prawo jest prawem” (franc.-wł., 16 l.); OSIEDLE — remont; PAN-CERNIAK — g. 17.30 i 20 „O jedno życzenie za wiele” (ang., 14 l.); PIAST — nieczynny; RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Kroki we mgłę” (ang.-amer., 18 l.); SCA

Budapeszt — Poznań w zapasach



Reprezentacja zapasnicza juniorów Budapesztu dwukrotnie zmierzyła się z Poznaniem. W pierwszym spotkaniu Węgrzy zremisowali 10:10, a w drugim pokonali Polaków 12:8. W obydwu spotkaniach reprezentant Poznania Duchyński (na zdjęciu przyciska do maty przeciwnika) pokonał Kalatovitsa.

Fot. — K. Przychodźki

Pozostały nadzieje na 1960 r.

„Dzięki” Lechowi Odra już w I lidze

Górnicy z Zabrza, po niedzielnym remisie z chorzowskim Ruchem, zapewnił sobie ostatecznie tytuł mistrza Polski w piłce nożnej na 1959 rok. Zabrzańskie powtórzyły tym samym sukces sprzed dwóch lat, w 1957 roku zabrzański Górnicy zdobył tytuł m. in. dzięki niespodziewanemu zwycięstwu skazanemu na spadek do II ligi Lecha nad przeddownikiem I ligi — Gwardią Warszawa. Lech otrzymał z tej okazji z Zabrza nawet telegram gratulacyjny.

Dzisiaj nie zdziwilibyśmy się wcale, gdyby piłkarze Lecha otrzymali podziękowanie z Opola, tym razem jednak za przegranie meczu w Nowej Rudzie z outsidersiem tabeli — Piastem. Będąc, dzięki nieudolności jedenastki Lecha, opolska Odra na dwie kolejki przed zakończeniem mistrzostw triumfalnie święci powrót do ekstraklasy.

Sprawiedliwie przysłać trzeba, że Opola, którzy w dwudziestu dotychczasowych

spotkaniach nie ponieśli żadnej porażki (6 remisów), są najlepszym zespołem w grupie północnej. Nie jest też jednak niesprawiedliwe stwierdzenie, że piłkarze Lecha szczególnie w jesiennej rundzie rozgrywek sami zaprzeczali wszystkie szanse dogonienia Odry. Każdemu potknięciu Odry, towarzyszyło ku uciesze — Opolan — jeszcze większe potknięcie Lecha.

W rezultacie doszło do tego, co przewidywaliśmy na naszych łamach już w sierpniu. W przyszłym roku poznańscy sympatycy piłki nożnej trzeci rok pozbawieni będą możliwości oglądania spotkań I ligi.

Po porażce Lecha w Nowej Rudzie i klęsce Warty w Opolu wytworzyła się zgoda nieoczekiwana sytuacja: w wy padku porażek Warty w dwóch ostatnich spotkaniach (w Poznaniu z Piastem Nowa Ruda i ze Śląskiem we Wrocławiu) przy jednoczesnym zwycięstwie Piasta w meczu z Polonią Warszawa, poznańscy mogą niestety, wraz z Pomorzaniem opuścić II ligę.

Mimo tej niewesołej sy-

tuacji, stawiamy na „zielonych”. Wierzymy, że zasłużony dla polskiego sportu klub zwycięży chociażby w jednym z dwóch ostatnich spotkań, a wtedy, nieco chociaż uspokojeni powiemy: do zobaczenia na stadionach w roku przyszłym.

Może rok olimpijski, w którym w I lidze po rocznej przerwie znowu grać będą piłkarze Odry Opole i chyba Stali Sosnowiec, a w drugiej po awansie znowu krakowska Garbarnia oraz spadkowicze: Górnik Radlin i prawdopodobnie szczecińska Pogoń lub Cracovia, będzie szczęśliwszą dla piłkarzy poznańskich. Pozostało nam cieszyć się jedynie faktem, iż w przyszłym roku do I ligi awansować będą aż trzy zespoły. Może więc w ekstraklasie znajdzie się miejsce także dla piłkarzy poznańskich.

T. K.

PS. Wszystkim zespołom ligowym, które w tym roku awansowały oraz piłkarzom Olimpii Koło (weszli do ligi wojewódzkiej) i Unii Leszno (weszli do klasy A) serdecznie gratulujemy.

Dwie mile niespodzianki

Dwie mile niespodzianki sprawili nasi tenisiści i rugbyści. Pierwsi zwyciężyli drużynę Austrii w meczu o Puchar króla Szwecji — Gustawa 4:1 i zakwalifikowali się do II rundy turnieju, w której spotkają się z Belgią w Brukseli. Sukces jest tym miły, że w barwach Polski występowało dwóch reprezentantów KS Warta: mistrz Polski Gąsiorek oraz Piątek.

Większą jeszcze niespodziankę sprawili rugbyści. Najwięksi optymiści nie liczyli na zwycięstwo z silną drużyną NRF. Niemcy prowadzili 8:0, by oddać zwycięstwo w ręce polskiej piętnastki. Mecz który odbył się w Brunszwiku zakończył się wynikiem 8:9. Rugbyści otworzyli sobie drogę do spotkań z najsilniejszymi zespołami europejskimi. (p)

Piłkarski pojedynek Grunwald — Warta

Beniaminek III ligi WKS Grunwald rozegra w środę na Stadionie im. 22 Lipca o godz. 15.15 towarzyskie spotkanie z jedenastką II-ligowej Warty. (t)

Kurs żeglarski Klubu Sportowego „Warta”

Sekcja Żeglarska Klubu Sportowego Warta organizuje kurs żeglarski dla początkujących. Zapisy przyjmuje sekretariat klubu do 15 listopada br., codziennie w godzinach od 8—15 (ul. Dzierżyńskiego 217). (na)

Od przodownika do outsidera

PIŁKA NOŻNA

I LIGA

Lechia — Gwardia 1:0	
LKS — Polonia Bydg. 2:0	
Polonia Byt. — Pogoń 3:0	
Ruch — Górnik Zabrze 2:2	
Cracovia — Górnik Radlin 2:1	
Legia — Wista 1:3	
1. Górnik Zabrze	20 32 51:21
2. Polonia Bytom	20 27 44:24
3. Legia W-wa	20 24 30:24
4. Gwardia W-wa	20 22 32:23
5. Ruch Chorzów	20 22 22:27
6. Łódzki KS	20 19 33:30
7. Polonia Bydg.	20 19 30:38
8. Lechia Gdańsk	20 19 14:19
9. Wista Kraków	20 18 30:31
10. Cracovia	20 16 29:41
11. Pogoń Szczecin	20 15 24:40
12. Górnik Radlin	20 7 13:41

II LIGA

GRUPA POŁNOČNA

Olimpia — Pomorzanie 2:0	
Piast N. R. — Lech 2:1	
Odra — Warta 5:0	
Zawisza — Polonia W. 6:1	
Arkonka — Calisia 2:2	
Śląsk — Polonia Gd. 0:0	
1. Odra Opole	20 34 43:8
2. Lech P-ń	20 29 39:20
3. Śląsk Wrocław	20 25 33:24
4. Arkonia Szczecin	20 24 37:25
5. Olimpia P-ń	20 23 27:21
6. Zawisza Bydg.	20 21 45:20
7. Polonia Gdańsk	20 20 20:24
8. Calisia	20 17 25:28
9. Polonia W-wa	20 16 24:33
10. Warta P-ń	20 14 13:25
11. Piast N. Ruda	20 11 19:51
12. Pomorzanie Tor.	20 6 20:52

GRUPA POŁUDNIOWA

Walter — Szombierki 1:1	
Legia — Naprzód 1:1	
Unia T. — Concordia 3:1	
Wawel — Stal Sosn. 0:1	
Unia Rac. — Stal Miel. 4:4	
Piast Gli. — Stal Rz. 0:3	
1. Stal Sosnowiec	20 29 36:17
2. Unia Racibórz	20 26 42:25
3. Wawel Kraków	20 25 29:9
4. Piast Gliwice	20 25 25:23
5. Naprzód Lipiny	20 23 34:30
6. Stal Mielec	20 23 26:27
7. Unia Toruń	20 22 20:21
8. Stal Rzeszów	20 21 22:20
9. Concordia Kn.	20 17 26:33
10. Legia Krosno	20 15 24:26
11. Szombierki Byt.	20 11 20:34
12. Walter Rzeszów	20 3 10:58

O WEJŚCIE DO II LIGI

GRUPA II

Lotnik — Unia Gorz. 2:0	
Polonia P-ń — Pafawag 3:3	
1. Lotnik W-wa	5 6 9:6
2. Unia Gorzów	5 6 11:9
3. Pafawag Wrocław	5 5 11:9
4. Polonia P-ń	5 3 11:17

SPOTKANIA

MIEDZYPANSTWOWE	
Węgry — Szwajcaria 8:0	
Bulgaria — Jugosławia 1:1	
O WEJŚCIE DO III LIGI	
Olimpia Koło — Victoria Jar. 2:1	

O WEJŚCIE DO KLASY A

Unia Leszno — Piast Kobylin 1:0	
TOWARZYSKIE	
Polonia Leszno — Oldboye 3:3	

HOKEJ NA TRAWIE

I LIGA

Sparta — Stela 3:1	
Start Gn. — MKS Gn. 0:0	
Grunwald — Siemianowiczanka 1:0	
Rzemieślnik — Polonia 2:1	
AZS Katowice — Warta 2:0	
1. Sparta Gniezno	17 31 49:9
2. Grunwald P-ń	16 28 31:6
3. Start Gniezno	18 13 18:21
4. Międzyzwoleń KS	18 17 23:35
5. Warta P-ń	17 16 14:16
6. Siemianowiczanka	18 16 19:22
7. AZS Katowice	18 15 19:23
8. Polonia Środa	17 14 23:34
9. Rzemieślnik W-wa	18 10 10:24
10. Stella Gniezno	17 8 11:27

Zawody Grunwald — Stella (1:0) nie zostały zwerifikowane z powodu udziału w Grunwaldzie Władysława Smigelskiego, który ukończył służbę wojskową i został potwierdzony w dniu 15 bm. dla macierzystego klubu (Warty).

MIEDZYPANSTWOWE

NRD — Indie 0:0

PÓŁFINAŁ JUNIORÓW	
Warta — Sparta Gn. 2:0	

BOKS

Poznań — Szczecin 15:5	
Warszawa — Poznań 11:9	
Legia — repr. Armii Bryt. 14:6	
NRD — Czechosłowacja 12:8	

KOSZYKOWKA

II LIGA MĘCZYZN — GRUPA A

Warta — Szeza Wrocław 64:48	
Olimpia — Górnik Wałbrz. 61:66	
Polonia Leszno — AZS P-ń 54:44	
Spójnia Gd. — Lech II P-ń 69:62	
1. Warta P-ń	1 2 64:48
2. Polonia Leszno	1 2 54:44
3. Spójnia Gdańsk	1 2 69:62
4. Górnik Wałbrzych	1 2 66:61
5. Olimpia P-ń	1 1 61:66
6. Lech II P-ń	1 1 62:69
7. AZS — P-ń	1 1 44:54
8. Szeza Wrocław	1 1 48:64

SZABLĄ JUNIORÓW

Budapeszt — Warszawa 11:5	
---------------------------	--

ZUZEL

Górnik — Monakerna 47:25	
Wiśniarz — Monakerna 38:34	